

Juliusz S. Tym

Zarys działań polskiej 1 Dywizji Pancernej w północno-wschodniej Holandii i we Fryzji w kwietniu i maju 1945 roku

Przegląd Historyczno-Wojskowy 12 (63)/3 (236), 129-166

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JULIUSZ S. TYM

ZARYS DZIAŁAŃ POLSKIEJ 1 DYWIZJI PANCERNEJ W PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ HOLANDII I WE FRYZZJI W KWIETNIU I MAJU 1945 ROKU

Polska 1 Dywizja Pancerna (DPanc) była jedną z pięciu dywizji pancernych wchodzących w skład brytyjskiej 21 Grupy Armii (GA). Została ona przetransportowana z Wielkiej Brytanii do Normandii między 30 lipca a 6 sierpnia 1944 roku i niemalże natychmiast po odtworzeniu zdolności bojowej oddziałów wzięła udział w działaniach jako jednostka kanadyjskiego 2 Korpusu będącego częścią kanadyjskiej 1 Armii¹. W składzie tego związku taktycznego prowadziła działania w Normandii, a następnie wzięła udział w pościgu prowadzonym w północno-wschodniej Francji oraz Belgii. Po przekroczeniu granicy belgijsko-holenderskiej brała udział w walkach o opanowanie ujścia Skaldy, a następnie Bredy oraz Moerdijk. Te ostatnie miejscowości dywizja opanowała będąc w operacyjnym podporządkowaniu brytyjskiego 1 Korpusu w składzie kanadyjskiej 1 Armii. Pozostając w składzie tego korpusu, od 8 listopada 1944 roku dywizja dozorowała lewy brzeg rzeki Maas i zatoki Hollandsch Diep. Na początku kwietnia 1945 roku 1 DPanc weszła w podporządkowanie dowódcy Okręgu Holenderskiego (Netherland District).

W tym czasie polska 1 DPanc funkcjonowała w rozwiązywaniu strukturalno-organizacyjnym, które po licznych reorganizacjach zapoczątkowanych we wrześniu 1943 roku było dostosowane do aktualnie obowiązującego brytyjskiego modelu organizacyjnego dywizji pancерnej. Zasadniczy potencjał dywizji stanowiły dwie brygady – pancerna i piechoty. 10 Brygada Kawalerii Pancерnej (BKPanc) składała się z trzech pułków pancерnych: 1 pułku pancерnego, 2 pułku pancерnego (ppanc) i 24 pułku ułanów (puł), oraz 10 pułku dragonów (pdrag) stanowiącego w rzeczywistości batalion zmotoryzowany. Podstawowym uzbrojeniem pułków pancерnych były czołgi „Sherman”. Wskazać jednak należy, że ze względu na brak wystarczającej liczby szeregowych, każdy z trzech szwadronów pancерnych pułków posiadał pancерny pluton dowodzenia (4 czołgi) i jedynie 4 plutony pancerne (3 czołgi w każdym) zamiast 5 plutonów przewidzianych przez brytyjskie dokumenty organizacyjno-

¹ W niniejszym tekście autor poprzedza numery i nazwy związków operacyjnych oraz wyższych związków taktycznych sześcibla korpusu przymiotnikiem określającym ich przynależność narodową. Ponadto, zgodnie z zapisem stosowanym w epoce, numery korpusów wojsk alianckich zapisywane są cyframi arabskimi, natomiast niemieckich – cyframi rzymskimi.

-etatowe. Poza czołgami typu „Sherman” każdy pułk pancerny posiadał pluton rozpoznawczy wyposażony w 11 czołgów lekkich „Stuart”. W ostatniej dekadzie września 1944 roku, ze względu na brak zagrożenia z powietrza oraz przejściowy brak możliwości uzupełniania strat wśród załóg czołgów, w szwadronach pancernych rozformowano pułkowe plutony czołgów przeciwlotniczych. Z kolei 10 pdrag był wyposażony w półgąsienicowe transportery opancerzone „Half-Track” oraz transporterzy opancerzone „Carrier”. Dowódcą brygady był płk dypl. Franciszek Skibiński².

Brygada piechoty 1 Dywizji Pancernej – 3 Brygada Strzelców (BS), którą od 19 stycznia 1945 roku dowodził ppłk dypl. Władysław Dec – składała się z trzech batalionów piechoty noszących nazwę batalionów strzelców (bs): batalionu strzelców podhalańskich, 8 batalionu strzelców i 9 batalionu strzelców, oraz samodzielnego szwadronu ciężkich karabinów maszynowych jako oddziału ciężkiej broni wsparcia piechoty. Kompanie strzeleckie batalionów strzelców były przewożone przez samochody ciężarowe ze składu kompanii przewoźowej piechoty bądź przemieszczały się pieszo, natomiast elementy kompanii dowodzenia i kompanii broni wsparcia przemieszczały się na etatowych środkach motorowych. Brygadowy szwadron ciężkich karabinów maszynowych, składający się z trzech plutonów ciężkich karabinów maszynowych oraz plutonu 4,2-calowych moździerzy ciężkich, w całości przemieszczał się na transporterach opancerzonych „Carrier”.

Wsparcie ogniowe zapewniała artyleria dywizyjna dowodzona przez płk. dypl. Bronisława Noëla, składająca się z 1 pułku artylerii motorowej (pamot), określanego jako pułk artylerii lekkiej samobieżnej, dysponującego 24 działami samobieżnymi 25-funtowymi typu „Sexton”, 2 pułku artylerii motorowej wyposażonego w 24 armatohaubice 25-funtowe o trakcji ciągniętej, 1 pułku artylerii przeciwpancernej (pappanc) składającego się z czterech dywizionów, w tym dwóch uzbrojonych w samobieżne działa przeciwpancerne, oraz 1 pułku artylerii przeciwlotniczej (paplot) uzbrojonego w 54 działa przeciwlotnicze. Oba pułki artylerii motorowej mogły być użyte razem jako artyleria ogólnego działania lub wspierać poszczególne brygady dywizji jako artyleria wsparcia bezpośredniego, przy czym z racji odmiennych możliwości pokonywania terenu 1 pamot miał z zasady wspierać 10 BKPanc, a 2 pamot – 3 BS. Pozostałe pułki miały wspierać walczące oddziały na zasadzie wzmocnienia pojedynczymi dywizjonami, rzadziej bateriami.

Wśród jednostek dywizyjnych wymienić należy przede wszystkim 10 pułk strzelców konnych (psk), najstarszy oprócz 24 puł oddział dywizji, który od października 1943 roku był pancernym pułkiem rozpoznawczym dywizji, zorganizowany jak pułk pancerny. Jego podstawowym uzbrojeniem nie były czołgi „Sherman”, lecz brytyjskie czołgi szybkie typu „Cromwell”.

² 16 I 1945 r. dotychczasowy dowódca 10 Brygady Kawalerii Pancernej, płk dypl. Tadeusz Majewski, został wyznaczony na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Naczelnego Wodza do spraw wojska. Jego następcą został dotychczasowy dowódca 3 Brygady Strzelców, płk dypl. Franciszek Skibiński, który objął dowództwo brygady 19 I 1945 r. Jednocześnie nowym dowódcą 3 Brygady Strzelców został dotychczasowy zastępca dowódcy brygady, ppłk dypl. Władysław Dec. Zob.: Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego (dalej – IPMS), Rozkazy dzienne 1 Dywizji Pancernej, R 1079, Rozkaz dzienny nr 3, z 16 I 1945 r.; Centralna Biblioteka Wojskowa (dalej – CBW), Zbiory Specjalne, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 63. Nowi dowódcy brygad zostali zatwierdzeni przez naczelne władze wojskowe dopiero 13 II 1945 r. Zob. IPMS, Rozkazy dzienne 1 Dywizji Pancernej, R 1079, Rozkaz dzienny nr 12, z 1 III 1945 r.

Wsparcie bojowe tworzyły oddziały saperów 1 DPanc dowodzone przez ppłk. Jana Dorantta – 10 i 11 kompania saperów, 11 kompania parkowa saperów oraz dywizyjny pluton mostowy.

Do oddziałów wsparcia dowodzenia należały: szwadron sztabowy 1 DPanc, szwadron sztabowy 10 BKPanc, kompania sztabową 3 BS oraz oddziały łączności 1 DPanc dowodzone przez ppłk. Jana Grajkowskiego. W skład oddziałów łączności wchodził szwadron dowodzenia łączności składający się z plutonu technicznego, plutonu materiałowego, czołgówki naprawczej oraz drużyny kontroli ruchu łączności, która zajmowała się wydawaniem kryptonimów, kluczy kodowych i innych dokumentów łączności, a także monitorowała poprawność korespondencji radiowej w sieciach radiowych dywizji. Wsparcie dowodzenia dowództwu i sztabowi 1 DPanc zapewniał 1 szwadron łączności, 2 szwadron łączności był oddziałem łączności artylerii dywizyjnej, 3 szwadron łączności wykonywał zadanie wsparcia dowodzenia 3 BS, natomiast 10 szwadron łączności wspierał 10 BKPanc.

Pozostałe oddziały dywizji składały się na służby tyłowe. W ramach służb dywizji funkcjonowały oddziały zaopatrywania, warsztatowe i sanitarne, dywizyjny park materiałowy oraz szwadron regulacji ruchu. W oddziałach zaopatrywania występowała dywizyjna kompania zaopatrywania, kompania zaopatrywania brygady pancерnej, kompania zaopatrywania brygady strzelców oraz kompania przewozowa piechoty. Na oddziały warsztatowe składała się kompania warsztatowa brygady pancерnej oraz kompania warsztatowa brygady strzelców. Oddziały sanitarne 1 DPanc to 10 lekka kompania sanitarna przeznaczona do zabezpieczenia medycznego 10 BKPanc, 11 kompania sanitarna obsługująca przede wszystkim 3 BS, a czasem również pozostałe oddziały dywizji. Zadania zabezpieczenia medycznego dywizji wykonywała polowa stacja opatrunkowa oraz pluton higieny polowej. Wśród elementów uzupełnień dywizji wymienić należy szwadron czołgów zapasowych znajdujący się na stałe przy dywizji oraz Obóz Uzupełnień 1 DPanc, który na początku sierpnia 1944 roku pozostał na Wyspach Brytyjskich³.

W wyniku przeprowadzonej w marcu 1945 roku operacji amerykańskiej 12 GA oraz brytyjskiej 21 GA został sforsowany Ren, a na początku kwietnia 1945, po krótkiej przerwie taktycznej, wojska sprzymierzonych rozpoczęły działania zaczepne w głąb Niemiec w celu wyjścia na linię rzeki Leine, a następnie w kierunku Łaby. Działająca na lewym skrzydle 21 GA kanadyjska 1 Armia otrzymała zadanie opanowania północnej Holandii oraz prowadzenia natarcia na północny wschód w celu opanowania Fryzji.

5 kwietnia 1945 roku w czasie nieobecności gen. bryg. Stanisława Maczka, który przebywał służbowo w Wielkiej Brytanii, zastępca dowódcy 1 DPanc płk dypl. Kazimierz Dworak został wezwany do dowódcy Okręgu Holenderskiego i poinformowany, że następnego dnia dywizja przechodzi w podporządkowanie dowódcy kanadyjskiego 2 Korpusu. Omówiono wówczas kwestię luzowania oddziałów dywizji w jej dotychczasowym obszarze odpowiedzialności. Zagadnienie to było również tematem rozmowy szefa sztabu dywizji ppłk. dypl. Ludwika Stankiewicza, który w tym celu został wezwany do dowództwa kanadyjskiej 1 Armii. Następnego dnia w południe płk dypl. Dworak zameldował się w dowództwie kanadyjskiego 2 Korpusu, gdzie otrzymał rozkaz przejścia do rejonu koncentracji w pobliżu Coevorden,

³ Szerzej na temat organizacji 1 DPanc zob. J. S. Tym, *1 Dywizja Pancerna. Organizacja i wyszkolenie*, Warszawa 2009.

Neede, skąd dywizja miała rozpocząć działania w ogólnym kierunku na Emden. Jednocześnie dowództwu dywizji został podporządkowany belgijski 1 batalion spadochronowy Pułku Special Air Service (Belgian Special Air Service Regiment), który prowadził działania rozpoznawcze, przemieszczając się samochodami osobowo-terenowymi „Willis”⁴.

6 kwietnia 1945 roku w późnych godzinach wieczornych gen. Maczek w czasie odprawy wydał dowódcom brygad i samodzielnych oddziałów oraz dowódcom rodzajów broni i szefom służb rozkaz do organizacji marszu dywizji w celu wejścia do działań rozstrzygających w składzie kanadyjskiego 2 Korpusu. Dywizja miała wykonać marsz ugrupowana w rzut gąsienicowy i kołowy. W związku z tym wyznaczono dwa rejon koncentracji. Rzut gąsienicowy reprezentowany przez oddziały 10 BK Panc, 10 psk oraz oddziały artylerii samobieżnej miał skoncentrować się w rejonie Coevorden na pograniczu holendersko-niemieckim, natomiast rzut kołowy – przede wszystkim oddziały 3 BS oraz pozostałe oddziały broni i służb miały przejść do rejonu Neede, miasta leżącego w Holandii, około 80 km na południe od Coevorden. W związku z tym zostały utworzone dwa oddziały wydzielone o składzie mieszanym zarówno pod względem zasadniczego potencjału bojowego, jak i traktacji. Ich zadaniem było rozpoznanie, zajęcie i ubezpieczenie rejonów koncentracji. Rejon Coevorden był celem oddziału wydzielonego ppłk. Władysława Zgorzelskiego w składzie: 10 pdrag, 10 psk (bez 2 szwadronu), III dywizjon 1 pappanc, II dywizjon 2 pamot oraz belgijski 1 batalion spadochronowy Pułku Special Air Service. Z kolei oddział wydzielony ppłk. Karola Complaka, składający się z batalionu strzelców podhalańskich (bšpodhal) wzmocnionego 2 szwadronem 10 psk oraz dywizjonem 2 pamot, miał zająć i ubezpieczyć rejon Neede⁵.

Mając na uwadze to, że w wyniku rozwoju sytuacji na froncie w marcu 1945 roku 1 DPanc znalazła się daleko od obszaru działań. Marsz dofrontowy wykonała przez rejon opanowane przez sprzymierzonych i należące do strefy tyłowej 21 GA, czyli tzw. obszaru administracyjnego. W tym czasie system komunikacyjny w tym obszarze obciążony był licznymi przemieszczeniami zarówno jednostek i oddziałów bojowych, jak i elementów służb tyłowych. Obejmowały one zarówno ruch dofrontowy, jak i odfrontowy, a także przemieszczenia po drogach rokadowych. Wycinkiem tego skoordynowanego w czasie i przestrzeni ruchu wojsk było przemieszczenie polskiej 1 DPanc z rejonu Bredy na pogranicze holendersko-niemieckie w rejonie Coevorden. Z tego powodu 1 DPanc musiała dostosować się do planu ruchu wojsk w obszarze administracyjnym 21 GA i została podzielona na kilka rzutów, których wielkość wynikała z przepustowości dróg w określonym czasie, a nie z potrzeb taktycznych. Dodatkowo przemieszczenie rzutu gąsienicowego odbyło się różnymi sposobami, m.in. czołgi 10 psk zostały przewiezione transporterami. Ówczesny dowódca 10 BK Panc,

⁴ The National Archives (dalej – NA), War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 5–6 IV 1945 r. Zespół aktowy obejmujący dzienniki działań 1 DPanc znajduje się również w zasobie Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego, lecz stan oleatów, będących załącznikami do dziennika, przechowywanych w Kew Garden, a także możliwości i warunki ich kopiowania skłoniły autora niniejszego tekstu do wykorzystania akt przechowywanych w archiwum brytyjskim.

⁵ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/70, K. Dworak, Historia 1 DPanc, mps, s. 123–124; *ibidem*, A V 13/17, 10 pułk strzelców konnych w kampanii na Zachodzie – 1944/45, s. 87; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1146/Op.45, Rozkaz szczególnie dla OW dowódcy 10 pułku dragonów, z 7 IV 1945 r.; *ibidem*, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1147/Op.45, Rozkaz szczególnie dla OW dowódcy 1 baonu strz. podh., z 7 IV 1945 r.

płk dypl. Skibiński, zauważył, że przemarsz dywizji został zrealizowany (...) *obrzydlivym alianckim systemem, nie taktycznym, ale „konwojowym”, przy rozrywaniu związków, zmianie marszrut, pozbawieniu dowódców wszelkiego wpływu*⁶.

Był to zarazem najbardziej forsowny marsz 1 DPanc. 7 kwietnia 1945 roku w godzinach wieczornych oddziały dywizji przekroczyły granicę holendersko-niemiecką w rejonie Gennepe i Goch na południowy wschód od Nijmegen, a następnie przekroczyły Ren po moście w rejonie Rees. Następnego dnia 1 DPanc dołączyła do wojsk kanadyjskiego 2 Korpusu, prowadzących pościg w północno-wschodniej Holandii. Marsz był uciążliwy ze względu na zatory tworzące się na podejściach do przepraw przez rzekę Maas w Gennepe oraz przez Ren w rejonie Rees. Zgodnie z rozkazem dowódcy kanadyjskiego 2 Korpusu kanadyjska 4 DPanc oraz polska 1 DPanc miały prowadzić działania na prawo od kanadyjskiej 2 Dywizji Piechoty (DP), która w dniach 13–16 kwietnia 1945 roku opanowała Groningen, na ogólnym kierunku Emmen–Oldenburg. Na tym kierunku zarysowało się kilka możliwości działania. Generał Simonds zakładał prowadzenie natarcia na kierunku Meppen–Papenburg–Leer bądź Groningen–Bad Nieuwesches. Kanadyjska 4 Brygada Pancerna wzmocniona batalionem piechoty The Argyll and Sutherland Highlanders of Canada Regiment (Princess Louise’s) już pod koniec pierwszej dekady kwietnia 1945 roku opanowała przyczółek na rzece Ems i zachodnie przedmieścia Meppen, lecz w tym czasie pozostałe oddziały dywizji prowadziły walki z niedobitkami oddziałów niemieckich stawiającymi opór w rejonie Wierden, 5 km na zachód od Almelo. W tym położeniu 1 DPanc została wprowadzona na kierunek Almelo–Emmen–Dorpen–Papenburg. 8 kwietnia dowódca dywizji otrzymał rozkaz sforsowania rzeki Ems w rejonie Haren w gotowości do prowadzenia natarcia na północ wzdłuż rzeki⁷.

Oddziały 1 DPanc w dalszym marszu ponownie weszły na terytorium Holandii i poprzez Neede, Almelo osiągnęły czołowymi elementami rejon Coeverden. 9 kwietnia siły główne oddziału wydzielonego ppłk. Zgorzelskiego zajęły rejon Coevorden rozpoznany uprzednio przez belgijski 1 batalion spadochronowy Pułku Special Air Service, a następnie opanowały rejon m. Dalen, rozpoznając w kierunku północno-wschodnim na Emmen. Wieczorem zgrupowanie 10 BK Panc zajęło przedmoście Coeverden, a zgrupowanie 3 BS przedmoście Goor. W ciągu zaledwie 18 godzin oddziały dywizji przebyły ponad 400–250 km. Dywizja skoncentrowała się w wyznaczonych rejonach, z wyjątkiem ostatniego rzutu transporterów, który przewoził działa samobieżne i czołgi obserwatorów artyleryjskich 1 pamot, działa samobieżne 1 pappanc oraz czołgi kwatery głównej dywizji – łącznie 64 wozy bojowe⁸. Przemarsz ten był realizowany w trudnych warunkach – padał deszcz i w wielu miejscach była słaba widoczność ze względu na tworzącą się mgłę. Ponadto wiele mostów miało zbyt małą nośność, aby mogły na nie wejść kolumny marszowe i ich przekraczanie odbywało się pojedynczo. Utrwaliło to przekonanie załóg pojazdów pancernych, przede wszystkim czołgów i dział samobieżnych, że możliwe jest przekraczanie ciężkim sprzętem pancernym mostów o nośności 9 t, 3 t, a nawet 1,8 t, co zapoczątkowało podczas działań na pograniczu holendersko-niemieckim.

⁶ CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 70.

⁷ C. P. Stacey, *Official History of the Canadian Army in the Second World War*, t. 3, *The Victory Campaign. The Operations in North-West Europe, 1944–1945*, Ottawa 1966, s. 554–557, 561.

⁸ NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 9 IV 1945 r.

W tym czasie prawoskrzydłowa kanadyjska 4 DPanc siłami 4 BPanc wzmocnionej batalionem piechoty The Argyll and Sutherland Highlanders of Canada Regiment Regiment (Princess Louise's) opanowała przyczółek na rzece Ems i zachodnie przedmieścia Meppen, działająca na lewo od polskiej dywizji kanadyjska 2 DP była rozciągnięta pomiędzy Harle i Holten, natomiast korpuśny pułk rozpoznawczy – kanadyjski 18 pułk samochodów pancernych (psampanc) (18th Armoured Car Regiment – 12th Manitoba Dragoons) – opanował Meppel. 9 kwietnia 1945 roku w godzinach popołudniowych nastąpiło przegrupowanie oddziałów 1 DPanc. Batalion strzelców podhalańskich (bspodhal) powrócił do macierzystej 3 BS, która przekazała do 10 BKPanc 9 bs, 3 BS, wzmocniona 2 ppanc, szwadronem 10 psk, 1 dywizjonem 2 pamot, dywizjonem 1 pappanc, 11 ksap, dywizyjnym plutonem mostowym oraz 11 kompanią sanitarną, otrzymała zadanie oczyszczenia z niedobitków oddziałów niemieckich rejonu Wierden, Nijversdal, Rijssen, Goor oraz prowadzenia działań rozpoznawczych w kierunku północnym. Wieczorem czołowe bataliony strzelców opanowały rejon Wierden, Rijssen. Oddział wydzielony ppłk. Zgorzelskiego prowadził działania w szerokim pasie w celu uchwycenia przepraw na kanale Verlengde-Hoogveense Vaart oraz rozpoznanie w kierunku północno-zachodnim i na Westerbork w celu nawiązania kontaktu z francuskimi oddziałami spadochronowymi zrzuconymi w tamtym rejonie. Zadanie to wykonywał 10 psk (bez 1 szwadronu), wzmocniony szwadronem 10 pdrag. 10 kwietnia ok. godz. 13.00 dotarł on w rejon Westerbork, Beilen nad Linthorst-Homan Kanał i nawiązał łączność taktyczną z grupą 4 oficerów i 60 szeregowych oddziału francuskich spadochroniarzy, który na skutek pomyłki pilotów został zrzucony w znacznym rozproszeniu i oddaleniu od rejonów desantowania⁹. 10 BKPanc (bez 2 ppanc), wzmocniona 9 bs, pozostała w rejonie Coevorden, Anergie. Przemieszczająca się za nią 3 BS osiągnęła rejon Hardenberg. 10 kwietnia 1945 roku w dowództwie kanadyjskiej 1 Armii rozważano użycie części oddziałów dywizji do wsparcia operacji „Amherst”, prowadzonej w północno-wschodniej Holandii przez wojska specjalne sprzymierzonych siłami francuskich batalionów 1 pułku strzelców spadochronowych (1^{er} Régiment de Chasseurs Parachutistes) Brygady Special Air Service, której celem było opanowanie przepraw oraz lotnisk w rejonie Steenwijk. Mając na uwadze odległość dzielącą rejon osiągnięte przez oddziały 1 DPanc od Steenwijk, zarzucono ten zamiar, a zadanie to realizowały jednostki kanadyjskiego 1 Korpusu¹⁰.

10 kwietnia 1945 roku dowództwo 1 DPanc wydało rozkaz do działań w kierunku północnym na Papenburg i Weener wzdłuż obu brzegów rzeki Ems. Zgrupowanie 10 pdrag miało opanować do wieczora rejon Emmen jako podstawę dalszych działań oddziałów dywizji. Przyjęto plan, który zakładał zaangażowanie w pierwszym rzucie obu brygad. Na prawym brzegu Ems miała prowadzić działania 10 BKPanc z zadaniem opanowania Papenburga i Leer, na lewym – 3 BS z zadaniem opanowania Wenner. W pasie działania 3 Brygady Strzelców istotną przeszkodę stanowił zorientowany południkowo Verenigd Kanał, który na odcinku 18 km stanowił granicę holendersko-niemiecką. Dodatkowym utrudnieniem było to, że podmokły, poprzecinany licznymi kanałami, rowami i zalewami teren

⁹ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, 10 pułk strzelców konnych w kampanii na Zachodzie – 1944/45, s. 88–89.

¹⁰ *Ibidem*, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/23, Main Headquarters 2nd Canadian Corps 8-10/Ops, Operation AMHERST SAS Brigade, dated 5 April, 1945; *ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 85–88; C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 553–554.

można było pokonać, poruszając się wyłącznie drogami, jednakże większość mostów została zniszczona przez wycofujące się oddziały niemieckie¹¹.

Wieczorem 11 kwietnia 1945 roku dowództwo 10 BK Panc wydało rozkaz do forsowania rzeki Ems w rejonie Haren i natarcia na Papenburg i Leer. Zadanie opanowania przyczółka otrzymało zgrupowanie mjr. Stępnia (zastępcy dowódcy 9 bs) składające się z 9 bs (bez dwóch kompanii) wzmocnionego 3 szwadronem 24 puł oraz 10 ksap i dywizyjnym plutonem mostowym. Zadaniem przydzielonych oddziałów saperów była budowa mostu klasy 40 na rzece Ems. W tym celu przygotowano zestaw mostu Bailey'a oraz pluton pontonów. Po opanowaniu przyczółka i zbudowaniu mostu działania na prawym brzegu Ems miało rozwinąć zgrupowanie ppłk. Aleksandra Stefanowicza składające się z 1 ppanc, wzmocnionego kompanią 9 bs, plutonem saperów i zespołem sanitarnym, działające jako straż przednia brygady z zadaniem opanowania Papenburga i przyczółka na rzece Leda w rejonie Leer. Za zgrupowaniem ppłk. Stefanowicza miało przemieszczać się dowództwo 10 BK Panc, za nim zaś 24 puł, który w rejonie na północ od Melstrup, 14 km na północ od Haren, miał ubezpieczyć działania brygady od wschodu. Za nim miał przemieszczać się IV dywizjon 1 pappanc oraz kompania 9 bs. Po przekroczeniu przez ten pododdział mostu na Ems miał dołączyć do niego 9 bs w charakterze straży tylnej brygady. Wsparcie ogniowe działań brygady zapewniał 1 pułku artylerii motorowej¹². Jeszcze wieczorem z rejonu Uelsem, przez Meppen do Haren, wyruszyła jedna kompania 9 bs z zadaniem opanowania przyczółka. W ślad za tym pododdziałem rano 12 kwietnia 1945 roku wyruszyła kompania saperów wraz ze sprzętem mostowym¹³.

11 kwietnia 1945 roku oddziały zgrupowania taktycznego 3 BS opanowały rejon Ter Apel, Weerdinge, przekraczając jednocześnie granicę holendersko-niemiecką w rejonie Rütenbrock, wsi leżącej nieopodal drogi łączącej Ter Apel z Haren. Następnego dnia 3 BS wysłała dwa oddziały wydzielone, każdy w sile szwadronu 2 ppanc i kompanii 8 bs, z zadaniem oczyszczenia pasa między rzeką Ems a Vertenigd Kanal i opanowania Rhede i Weener – miejscowości leżących na terenie Niemiec, w rejonie Papenburga. Na skutek zniszczenia wszystkich mostów na licznych w tym rejonie kanałach oba oddziały wydzielone nie mogły wykonać zadania i wieczorem zatrzymały się na drodze Ter Apel–Winschoten, w odległości 3–4 km na południe od Vlagtweede. Współdziałający z 3 BS belgijski 1 batalion spadochronowy Special Air Service zdołał opanować m. Veele, położoną na północ od Vlagtweede, lecz jego dalsze działanie zostało zatrzymane z powodu zniszczenia mostu na Verenigd Kanal. Nocą dokonano reorganizacji ugrupowania bojowego, łącząc oba oddziały wydzielone pod dowództwem mjr. Kazimierza Gryzieckiego, zastępcy dowódcy 8 bs, i wysyłając kolejny oddział wydzielony, składający się z plutonów rozpoznawczego i strzeleckiego 8 bs oraz plutonu rozpoznawczego 2 ppanc, który wykonał obejście przez Onstwedde, Blijham¹⁴.

¹¹ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/18, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1203/Op.45, Dowódca zgrupowania 10 [pułku] dragonów [Rozkaz szczegółny], z 10 IV 1945 r.; *ibidem*, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1211/Op.45, Rozkaz szczegółny dla dowódcy zgrupowania 10 p. dragonów, z 10 IV 1945 r.

¹² *Ibidem*, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/11.IV/Op.45, Rozkaz ogólny nr 1, z 11 IV 1945 r.

¹³ NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 11 IV 1945 r.

¹⁴ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 88–91. Na temat podziału sił dość nonszalancko wypowiedział się we wspomnieniach dowódca 2 ppanc, ppłk dypl. Stanisław Koszutski: *W kilka dni po przejściu Renu i rozpoczęciu działań ofensywnych, weszliśmy znów do płd. wsch. Holandii. Tu prowadząc wojnę z kanałami i zniszczonymi przez Niemców mostami 2-gi pułk pancerny dotarł do miejscowości Ter*

12 kwietnia 1945 r. w godzinach przedpołudniowych kompania 9 bs wraz z kompanią saperów osiągnęły rejon Haren, gdzie rozpoczęto budowę mostu klasy 40 na rzece Ems. Ze względu na problemy na drogach materiały niezbędne do budowy mostu dotarły z opóźnieniem. Z tego powodu spięcie obu brzegów rzeki mostem Bailey'a klasy 40 przeciągnęło się do 13 kwietnia. Stan dróg w rejonie Emmen spowodował opóźnienie przemieszczenia zgrupowania taktycznego 10 BK Panc. Wskazać należy, że gen. Maczek jako podstawę wyjściową (pivot) do dalszych działań 10 BK Panc na kierunku Haren–Lathen uznał początkowo rejon Ter Apel, lecz stopień zniszczenia sieci komunikacyjnej w tym rejonie uniemożliwił jego wykorzystanie w tym charakterze. Z tego powodu dowódca 10 BK Panc, płk Skibiński rozkazał opanować przeprawę po podejściu z głębi, bezpośrednio z rejonu koncentracji Coevorden, Anerveen obchodząc rejon Emmen przez Erm, Nordbarage, Weerdingenmond. Wyciągnięcie kolumny marszowej brygady na drogę marszu odbywało się z nakazaną rozkazem szybkością 12 km/h (15 mil/2 godz.) i dopiero po przekroczeniu punktu przejścia przez 24 puł wzrosło do 20 km/h (25 mil/2 godz.). Skala zniszczeń na drodze marszu przekraczała jednak przewidywania oficerów sztabu brygady. Pułkownik Skibiński zanotował: *Kończy się na przemarszu krętymi i podłymi drogami po 1000 mostów do rej. Emmen, bo znów przed nami, jeszcze przed Haren, mosty pozrywane*¹⁵. To spowodowało, że zgrupowanie mjr. Stępnia zdołało dotrzeć do rzeki Ems w rejonie Haren i sforsować ją dopiero 14 kwietnia¹⁶.

12 kwietnia 1945 rok w godzinach popołudniowych dowództwo 2 ppanc – 6 oficerów, 7 szeregowych, czołg „Sherman”, 2 samochody opancerzone Scout-Car, samochód osobowo-terenowy i motocykl – wyzwoliło Stalag VI C Oberlangen, położony 5 km na północ od Haren, oswobodzając 1721 kobiet-żołnierzy Armii Krajowej wziętych do niewoli po upadku powstania warszawskiego¹⁷. W godzinach popołudniowych zgrupowanie 10 pułku dragonów

*Apel w składzie 3 czołgów dowództwa pułku, 3 scout-carów i 2 motocyklistów. Reszta pułku gdzieś przepadła. Jeden szwadron był przydzielony do Brygady Strzelców, jeden ugrzązł w błocie i był spóźniony, a wreszcie ostatni, idący razem z dowództwem, ale po innej niż my osi, dotarł do Ter Apel, ale nie było z nim bezpośredniej styczności wskutek zerwanego mostu na kanale. Zob. S. Koszutski, *Wspomnienia z różnych pobojoiwisk*, Londyn 1972, s. 235.*

¹⁵ CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, *Dziennik bojowy z lat 1939–1945*, s. 71–72.

¹⁶ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancерnej Sztab, Załącznik nr 1 do L.dz. 1/11.IV/Op.45, Tabela marszu na dzień 12 IV 1945 r., z 11 IV 1945 r.; T. A. Wysocki, *Z działań 10 Brygady Kawalerii Pancерnej na terenie Niemiec*, „Bellona” (Londyn) 1946, z. 7, s. 34. Według sprawozdania dowódcy 9 batalionu strzelców z 12 IV 1945 r., zatrzymał się on na całodzienny postój w rejonie Weerdinge. Zob.: IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, 9 Batalion Strzelców Flandryjskich L.dz. 6/Tjn/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców. Relacja za okres luty–maj 1945, z 28 I 1946 r. Co ciekawe ówczesny płk dypl. Franciszek Skibiński 20 lat później stwierdził: *Dopiero rano 14 kwietnia 10 Brygada Kawalerii Pancерnej wyruszyła z Emmen po osi Ter Apel, Haren*. Zob. F. Skibiński, *Walki 1 dywizji pancерnej...*, s. 217.

¹⁷ IPMS, *Dzienniki działań i kroniki oddziałów*, C 4, *Dziennik działań 2 pułku pancерnego*, wpis z 12 IV 1945 r. Por.: *Dziennik działań bojowych 2 pułku pancерnego 1944–1945*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” (Londyn) 1968, nr 52, s. 278; S. Koszutski, *op. cit.*, s. 235–243. Autor wspomnień błędnie datuje opisywane wydarzenia na 16 IV 1945 r. Zob. *Ibidem*, s. 237, 243. W dzienniku działań 1 Dywizji Pancерnej wydarzenie to wpisano pod 13 IV 1945 r. godz. 10.30. Zob. NA, War Office, WO 171/4303, *Dziennik działań 1 Dywizji Pancерnej*, wpis z 13 IV 1945 r. Zagadnienie Stalagu VI C i jego oswobodzenia przez ppłk. dypl. S. Koszutskiego zostało odpowiednio naświetlone w historiografii polskiej, lecz nie dotyczy niniejszej rozprawy. Szerzej na ten temat m.in.: R. Bielecki, *Żołnierze Powstania Warszawskiego. Dokumenty z Archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża*, t. 2, Warszawa 1996; *Dziewczęta za Stalagu VI C Oberlangen*, oprac. i wybór tekstów F. Bańkowska, K. Kabzińska, Warszawa 1998; M. Klasička, *Kobiety-powstańcy warszawscy w niewoli niemieckiej (1944–1945)*, Opole 2008; *Kobiety-żołnierze Armii Krajowej w obozie w Oberlangen 1944/1945*, Londyn 1985; *Światowy zjazd kobiet-żołnierzy Armii Krajowej Powstania Warszawskiego byłych jeńców wojennych obozu Oberlangen – 55. rocznica uwolnienia obozu przez*

opanowało i oczyściło z niemieckich niedobitków miejscowości na kierunku Odoorn–Borger–Gasselte–Gieten. W tej ostatniej miejscowości nawiązano łączność taktyczną z pododdziałami kanadyjskiego 8 pułku rozpoznawczego 2 DP. Tego dnia wieczorem działający na kierunku północnym oddział wydzielony 3 BS, składający się z plutonów rozpoznawczych 2 ppanc i 8 bs, we współdziałaniu z pododdziałami belgijskiego 1 batalionu spadochronowego Special Air Service opanował m. Blijham, położoną 5 km na południowy wschód od Winschoten, oddział wydzielony mjr. Gryzieckiego sforsował Ruiten–Aa Kanal i opanował południowo-zachodnią część zabytkowego miasteczka-twierdzy Bourtange, leżącego 14 km na wschód od Vlagtweede, batalion strzelców podhalańskich zaś opanował rejon Onstwedde, Tange¹⁸.

W tym czasie oddziały kanadyjskiej 4 DPanc osiągnęły rejon Peheim, Vrees, mniej więcej w połowie drogi z Meppen do Oldenburga, a ponadto część jej oddziałów znajdowała się w rejonie Beclusen, 16 km na północ od Haren, gdzie rozpoznawała podejścia do Küsten Kanal. Podjazd korpuśnego pułku rozpoznawczego – kanadyjskiego 18 psampanc (18th Armoured Car Regiment – 12th Manitoba Dragoons) – ustalił, że most na drodze Meppen–Papenburg nad tym kanałem został wysadzony. W związku z tym 13 kwietnia wieczorem dowództwo 10 BKPanc wydało rozkaz do działania w dniu następnym. Zgrupowanie mjr. Stępnia, w składzie: 9 bs, 3 szwadron 24 puł i 10 ksap (bez plutonu), miało złuzować elementy kanadyjskiej 10 BP w rejonie Beclusen, a następnie opanować przyczółek na Küsten Kanal i ubezpieczyć budowę mostu. Forsowanie miała zabezpieczyć 10 ksap, dostarczając 20 łodzi szturmowych. Działanie zgrupowania mjr. Stępnia miało ubezpieczyć 24 puł (bez szwadronu) z rejonu na północ od Beclusen, wystawiając jednocześnie straż boczną na wysokości zgrupowania mjr. Stępnia w odległości 8–9 km na wschód od rejonu przeprawy¹⁹.

Następnego dnia czołowe elementy 10 BKPanc opanowały rejon Haar, Dorpen, Kluse, docierając nad silnie broniony przez przeciwnika Küsten Kanal, którego nie zdołaly sforsować oddziały kanadyjskie. Küsten Kanal, którego budowę ukończono w 1936 roku, łączył rzekę Ems w rejonie Dorpen z Wezerą pomiędzy Bremen a Bremerhaven. W pasie natarcia 10 BKPanc rzeka Ems o płaskich, bagnistych brzegach skutecznie uniemożliwiała oskrzydlenie przeciwnika broniącego kanału z kierunku zachodniego. Küsten Kanal miał 30 m szerokości i wbrew pozorom stanowił on poważną przeszkodę, tym bardziej że możliwość podejścia do jego brzegów była znacznie utrudniona ze względu na podmokły, pełen torfowisk teren. Z tego powodu ruch pojazdów wojskowych mógł odbywać się wyłącznie drogami. Należy podkreślić, że drogi w tym obszarze choć dogodnie dla ruchu kołowego, wymagały od kierowców pojazdów gąsienicowych znacznej staranności w prowadzeniu pojazdu, ponieważ twarda, wąska nawierzchnia stanowiła cienką warstwę położoną na podłożu naturalnym w postaci podsypu z ziemi torfowej. W tej sytuacji jakakolwiek próba zjechań z nawierzchni kończyła się natychmiastowym ugrzęźnięciem pojazdu. Dlatego natarcie 10 BKPanc musiało być prowadzone wzdłuż drogi Meppen–Papenburg. Ponadto okazało się,

¹ *Polską Dywizję Pancerną Generała Stanisława Maczka*, Warszawa 2000; *Światowy zjazd kobiet-żołnierzy Armii Krajowej Powstania Warszawskiego byłych jeńców wojennych obozu Oberlangen. 60. rocznica uwolnienia obozu przez 1 Polską Dywizję Pancerną Generała Stanisława Maczka*, Warszawa 2005.

¹⁸ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 90–92; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 13 IV 1945 r.

¹⁹ *Ibidem*, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/13.IV.Op.45, Rozkaz ogólny nr 2, z 13 IV 1945 r.

że w rejonie Dorpen, Lehe odchodził od Küsten Kanal kolejny kanał biegnący południkowo aż do Papenburga. Mając na uwadze konieczność natarcia wzdłuż drogi Meppen–Papenburg w sztabie brygady uznano, że kanał ten mógł dodatkowo ubezpieczyć od wschodu ugrupowanie bojowe brygady przed niemieckim przeciwnatarciem. Bez odpowiedzi pozostawało pytanie o siłę obrony niemieckiej na drugim brzegu kanału, ponieważ przeszkody wodne otaczające ten wycinek terenowy skutecznie uniemożliwiały dokonanie wypadu w celu zdobycia jeńca²⁰. Z kolei w pasie działania 3 BS oddział wydzielony mjr. Gryzieckiego został wzmocniony, a jego dowództwo objął dowódca 2 ppanc, ppłk dypl. Stanisław Koszutski. Następnie oddział opanował rejon Bourtange oraz podejścia do m. Neue Rhede, rozbijając niemiecki 366 morski batalion forteczny (Marine-Festungs-Bataillon 366). W godzinach wieczornych na żądanie dowództwa 3 BS grupa 12 samolotów zbombardowała Winschoten²¹.

W pasie natarcia zgrupowania taktycznego 10 BK Panc próba forsowania Küsten Kanal, podjęta przez zgrupowanie mjr. Stępnia 14 kwietnia o godz. 16.30, zakończyła się niepowodzeniem ze względu na silny ogień broni maszynowej i moździerzy oraz dział przeciwlotniczych strzelających torem płaskim pociskami nastawionymi na rozprysk, a 9 bs straciła oficera i 8 szeregowych zabitych oraz oficera i 14 szeregowych rannych. Dowódca brygady postanowił podjąć kolejną próbę forsowania w nocy. Podjęte już 15 kwietnia o godz. 2.30 i o godz. 7.30 nie udały się, ponieważ pododdziały niemieckie broniące kanału zorganizowały bardzo dobry system ognia, kontrolując lustro wody na kanale i wykonując ześrodkowania ognia na podejścia do kanału oraz obiektów hydrotechnicznych, przede wszystkim śluzy przy zniszczonym moście kolejowym, gdzie szerokość kanału wynosiła tylko 16 m. W tej sytuacji dowódca 10 BK Panc zwrócił się do dowódcy 1 DPanc o przydział pułku artylerii średniej (*medium*)²².

15 kwietnia 1945 roku w pasie działania 3 BS batalion strzelców podhalańskich, współdziałając z pododdziałami belgijskiego 1 batalionu spadochronowego Special Air Sernice, opanował Winschoten. Tego dnia wieczorem patrol rozpoznawczy 3 BS dotarł do zatoki Dollart, położonej na wschód od Groningen i na północ od Winschoten, a oddziały brygady wyszły na linię Oostwold, Midwolda. Z kolei oddział wydzielony ppłk. dypl. Koszutskiego oczyścił z niemieckich niedobitków rejon Bourtange, opanował Neue Rhede i podszedł

²⁰ T. A. Wysocki, *Z działań 10 Brygady Kawalerii Pancерnej...*, s. 35–39. Po latach ówczesny dowódca 10 Brygady Kawalerii Pancерnej płk dypl. Skibiński wspominał: *Na skutek rozmowy z kanadyjskim brygadierem i po obejrzeniu terenu nabrałem (mylnego) poglądu, że będzie można sforsować kanał z marszu, przez zaskoczenie*. Zob. F. Skibiński, *Pierwsza pancerna*, Warszawa 1979, s. 443. Nie wspominał jednak o tym w artykule z 1966 r. Zob. *idem*, *Walki 1 Dywizji Pancерnej w ostatnim okresie drugiej wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 2, s. 217–218.

²¹ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 91–93; *ibidem*, *Dzienniki działań i kroniki oddziałów*, C 4, *Dziennik działań 2 pułku pancерnego*, wpis z 14 IV 1945 r.; NA, War Office, WO 171/4303, *Dziennik działań 1 Dywizji Pancерnej*, wpis z 14 IV 1945 r.

²² IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, 9 batalion strzelców flandryjskich L.dz. 6/Tjn/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców. Relacja za okres luty–maj 1945, z 28 I 1946 r.; CBW, sygn. Mf118/75, F. Skibiński, *Dziennik bojowy z lat 1939–1945*, s. 72–73; T. A. Wysocki, *Z działań 10 Brygady Kawalerii Pancерnej...*, s. 40. Dowódca 10 Brygady Kawalerii Pancерnej, płk Skibiński, był pewny powodzenia forsowania kanału do tego stopnia, że sztab brygady opracował wieczorem 14 IV 1945 r. rozkaz do natarcia w następnym dniu, zakładający natarcie z przyczółka na Papenburg siłami 1 ppanc i 24 puł wzmocnionych kompaniami 9 batalionu strzelców. Zob. IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancерnej Sztab L.dz. 1/14.IV./Op./45, *Rozkaz do natarcia w dniu 15 IV 1945 r.*, z 14 IV 1945 r. godz. 21.00.

do południowo-wschodniego skraju m. Rhede, gdzie zatrzymał się na noc w styczości z przeciwnikiem²³.

W tym czasie kanadyjska 4 DPanc prowadziła natarcie na kierunku Meppen–Friesoythe–Oldenburg z zadaniem opanowania tego miasta, które stanowiło główny obiekt działań zaczepnych kanadyjskiego 2 Korpusu. 15 kwietnia oddziały kanadyjskiej 10 BP 4 DPanc osiągnęły Küsten Kanal w rejonie Edewechterdamm, 9 km na północny wschód od Friesoythe. W nocy z 16 na 17 kwietnia udało się sforsować kanał, a po opanowaniu przyczółka przystąpiono do budowy mostu, który ukończono 19 kwietnia w godzinach porannych²⁴. Silne zaangażowanie na tym kierunku spowodowało, że już 14 kwietnia dowódca kanadyjskiego 2 Korpusu, który w godzinach popołudniowych przebywał w dowództwie 1 DPanc, nakazał rozszerzyć pas działania dywizji w kierunku południowo-wschodnim²⁵.

W nocy z 15 na 16 kwietnia 1945 roku dowódca 1 DPanc wstrzymał działania 10 BK Panc do czasu wyjaśnienia się położenia na lewym brzegu rzeki Ems, w pasie działania 3 BS, a ponadto nakazywał wzmocnienie 10 BK Panc kolejnym batalionem piechoty – 8 bs²⁶. Jednocześnie znajdujący się w rejonie Schukenbrock, na lewym brzegu rzeki Ems, 10 pdrag został przekazany w podporządkowanie 3 BS. 16 kwietnia 1945 roku pododdziały belgijskiego 1 batalionu spadochronowego Pułku Special Air Service we współdziałaniu z czółgami 2 pułku pancernego opanowały linię Nieuweschans, Nieuw-Beerta, Finsterwolde, a 2 szwadron 2 ppanc, wzmocniony plutonem 8 bs, opanował miejscowość Nieuweschans na granicy holendersko-niemieckiej. Oddział wydzielony ppłk. dypl. Koszutskiego, który wyminął silnie bronione Rhede, prowadził działania na kierunku Rhede–Wenner. Dotarł w rejon Brual, Dielerheide, gdzie zatrzymało go niemieckie przeciwnatarcie, które zostało odrzucone, zajął południowy skraj tak mocno ufortyfikowanego Stapelmoor, że tempo natarcia wynosiło ok. 1 km/h. Pomimo trudności miejscowość ta została jednak zdobyta²⁷. Tego dnia w godzinach nocnych gen. Maczek, na wniosek dowódcy 3 BS, zmienił decyzję odnośnie wzmocnienia 10 BK Panc jednym batalionem strzelców, wyznaczając do tego zadania batalion strzelców podhalańskich zamiast 8 bs. Ponadto zapadła decyzję o przesunięciu w pas działania 10 BK Panc 2 pamot (bez dywizjonu) oraz plutonu móżdżerzy 4,2-calowych z 1 szwadronu ciężkich karabinów maszynowych. Dodatkowo, zgodnie z rozkazem gen. Simonsa, rozszerzono pas działania 1 DPanc²⁸.

W połowie kwietnia 1945 roku dowódca kanadyjskiego 2 Korpusu zaczął rozważać kwestię opanowania obszaru pomiędzy Oldenburgiem, Wilhelmshaven i Emden. Głównym

²³ *Ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 90–93.

²⁴ C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 559–560.

²⁵ NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 14 IV 1945 r.

²⁶ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/18, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1299/Op.45, Rozkaz do przegrupowania, z 15 IV 1945 r. Z tego powodu nieaktualny stał się kolejny rozkaz dowództwa 10 Brygady Kawalerii Pancerniej do forsowania Küsten Kanal. Zob.: *Ibidem*, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancerniej Sztab L.dz. 1/15.IV/Op.45, Rozkaz ogólny nr 3 do działania w dniu 16 IV 1945 r., z 15 IV 1945 r. z godz. 20.00. Dodać należy, że rozkaz ten podtrzymywał ustalenia rozkazu z 14 IV 1945 r. godz. 21.00 odnośnie natarcia na Papenburg po opanowaniu przyczółka. Zob. także: CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 73–74.

²⁷ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 94; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpis z 16 IV 1945 r.

²⁸ *Ibidem*, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/18, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1315/Op.45, Rozkaz uzupełniający do przegrupowania, z 16 IV 1945 r. Rozkaz ten zmieniał ustalenia rozkazu do przegrupowania wydanego 15 IV 1945 r. Zob. przyp. 25.

obiektem natarcia nadal pozostawał Oldenburg i zadanie opanowania miasta realizowała kanadyjska 4 DPanc utrzymująca łączność taktyczną z działającą na jej prawym skrzydle brytyjską 43 DP (Wessex) 30 Korpusu 2 Armii nacierającą na Delmenhorst. Generał Simonds planował użycie polskiej 1 DPanc na kierunku Papenburg–Leer–Varel, z jednoczesnym forsowaniem ujścia rzeki Ledy przez kanadyjską 3 DP, w celu opanowania Leer jako podstawy do działań na Aurich, a następnie na Emden. Bez odpowiedzi pozostawało pytanie o to, która jednostka ma opanować Wilhelmshaven będące jedną z baz Kriegsmarine. Opanowanie tej bazy morskiej miało umożliwić działania brytyjskiej marynarki wojennej (Royal Navy) w tym obszarze morskim w celu rozpoczęcia trałowania podejść do portów w Bremerhaven, Bremen i Hamburgu²⁹.

17 kwietnia 1945 r. dotychczasowe zadanie 1 DPanc zostało zmienione. Dywizja wzmocniona kanadyjskim 4 pułkiem artylerii (*medium*) ze składu 2 AGRA miała prowadzić natarcie na kierunku Dorpen–Papenburg–Leer–Varel. Najważniejszą przeszkodą terenową na kierunku działania dywizji był Küsten Kanal. Teren położony na północ od Küsten Kanal był płaski i podmokły, poprzecinany dużą liczbą rzeczek, kanałów, rowów nawadniających, stawów, zalewów oraz obszarów bagiennych. W tej sytuacji możliwość prowadzenia działań taktycznych ograniczała się do systemu dróg. W pasie działania kanadyjskiego 2 Korpusu większość mostów była wysadzona, a drogi zaminowane, zamknięte zaporami drogowymi, niektóre odcinki dróg zostały zniszczone, a rejon zapór i niszczeń były kryte ogniem dział samobieżnych, moździerzy oraz broni maszynowej. Dowódca kanadyjskiej 4 BPanc, brygadier Robert W. Moncel, stwierdził: *Stan dróg na przyczółku był taki, że nie więcej niż dwa szwadrony pancerne mogły być użyte w tym samym czasie i zazwyczaj tylko jeden pluton każdego z nich mógł być użyty do prowadzenia ognia na wprost*³⁰. Z kolei w dzienniku działań 8 batalionu strzelców 1 Dywizji Pancerniej zapisano: *Okolice zniszczona, budynki popalone, drzewa połamane i pokaleczone*³¹. Dowódcy tego oddziału, ppłk Aleksander Nowaczyński, oceniał: *Sam teren przecięty znów niezliczoną ilością kanałów narzucał główne zadania: poszukiwania dróg przejścia, pościg – za chroniącymi się wciąż za inną przeszkodą wodną – grupami nieprzyjaciela. Bez mała 30 przepraw trzeba było forsować przez kanały i rzeczki zanim Brygada Strzelców (BSPodh. i 8 BS) stanęła przed Winschoten (tak w oryg. – J.S.T.)*³².

Dowódca 1 Dywizji Pancerniej gen. S. Maczek we wspomnieniach odniósł się także do warunków, jakie panowały nad rzeką Leda i Jümme: *Nie byłoby przesadą określić, że topiliśmy się w błocie, szczególnie czołgi i działa samobieżne, zrywające gąsienicami cienką warstwę torfu i zagłębiające się w ciemną maź błota. Rzeka Leda okazała się rzeką bardziej bagnistą niż jakakolwiek na naszym Polesiu, a teren przed i za rzeką tak podmokły i poprzerynany kanałami, że już nie tylko mosty, ale drogi i dojścia trzeba było budować, by iść naprzód. Bliskość ujść rzek Leda i Jümme do morza sprawiała, że każdy przyptyw morza podwyższał nie tylko poziom wody, ale nawadniał na nowo ten rozmokły pas ziemi fryzyjskiej. Technika niemiecka*

²⁹ C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 562–563.

³⁰ *The condition of the roads in the bridgehead was such that no more than two squadrons of armour could be deployed at any one time, and usually only one troop of each could be used for direct fire.* Zob. *ibidem*, s. 599.

³¹ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, Działania na terenie Niemiec (wyciąg z dziennika działań 8 baonu strzelców, obejmujący działania baonu z 10 PSK jako samodzielnego OW pod dtwem dcy 8 baonu strz. podległego bezpośrednio dowódcy 1 Dyw. Panc).

³² *Ibidem*, A V 1/3, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 6 II 1946 r., s. 11.

wykorzystała po mistrzowsku te zalety terenu dla obrony. Każde skrzyżowanie drogi lub jej odcinek przebiegający w wązinach między bagniskami, był centrum ogromnego leja o średnicy 50 stóp, którego nieraz nie można było inaczej przeskoczyć, jak budową mostu Bailleya. Leje te powstawały przez odpalenie wkopanych bomb lotniczych dużego kalibru³³. Zniszczenia te były następstwem rozkazu kanclerza III Rzeszy z 19 marca 1945 roku, który nakazywał: Wszystkie urządzenia, jak stałe urządzenia wojskowe, komunikacje, środki transportowe, instalacje przemysłowe i składy na terenie Niemiec, które mogą służyć nplowi w prowadzeniu dalszej walki, mają zostać zniszczone³⁴.

W tym czasie organa rozpoznawcze zidentyfikowały w obszarze pomiędzy rzeką Ems a Wezerą pięć niemieckich zgrupowań taktycznych. W rejonie Leer, Emden działały jednostki II Korpusu Spadochronowego: 7 i 8 Dywizja Spadochronowa (DSpad) oraz Grupa Bojowa „Gericke” złożona z oddziałów strzelców spadochronowych oraz oddziałów marynarki. Na wschód od II Korpusu Spadochronowego były rozmieszczone jednostki wchodzące w skład LXXXVI Korpusu Armijnego: 471 i 490 DP. Przeciwnikiem 1 DPanc były jednostki niemieckiego II Korpusu Spadochronowego. Naprzeciwko 10 BKPanc znajdowały się oddziały wchodzące w skład Kampfgruppe „Gericke”, podporządkowanej dowódcy 7 DSpad, a także elementy Vertedigungsabschnitt Emden dowodzonego przez kmdr. (Kapitän zur See) Axel von Bleßingh, którego oddziały walczyły przede wszystkim z 3 BS na lewym brzegu rzeki Ems. Był to związek szczebla dywizyjnego, składał się z trzech pułków morskich (Marine-Regiment) noszących wspólną nazwę „West” i różniących się kolejnymi numerami oraz składem organizacyjnym, ponieważ każdy z nich był zlepkiem różnorodnych oddziałów, a ponadto z 6 morskiego pułku artylerii przeciwlotniczej (Marine-Flak-Regiment 6). 1 pułk morski „West” (Marine-Regiment West 1) składał się z 363 i 367 morskiego batalionu fortecznego (Marine-Festungs-Bataillon 363) z Wilhelshaven, 1 morskiego batalionu szkolno-zapasowego (Marine-Infanterie-Ersatz-Ausbildung-Bataillon 1) oraz 7 baterii 126 morskiego dywizjonu artylerii (Marine-Artillerie-Abteilung 126). W skład 2 pułku morskiego „West” (Marine-Regiment West 2) wchodził 359 morski batalion forteczny (Marine-Festungs-Bataillon 359), morski batalion alarmowy (Marine-Alarm-Bataillon) oraz 6 baterii 126 morskiego dywizjonu artylerii (Marine-Artillerie-Abteilung 126). Z kolei 3 pułk morski „West” (Marine-Regiment West 3) składał się z 366 morskiego batalionu fortecznego (Marine-Festungs-Bataillon 366) z Emden, 1 morskiego batalionu szkolnego (Marine-Infanterie-Lehr-Bataillon 1) oraz 1 morskiego batalionu alarmowego (Marine-Alarm-Bataillon 1) określanego również jako 12 morski batalion szkolno-zapasowy (Marine-Infanterie-Ersatz-Ausbildung-Bataillon 12) z Cuxhaven, a także 8 baterii 126 morskiego dywizjonu artylerii (Marine-Artillerie-Abteilung 126). Wojska te zostały rozcięte na dwa zgrupowania, z których prawoskrzydłowe zostało zepchnięte na Delfzjij, a silniejsze lewoskrzydłowe prowadziło walki odwrotowe, wycofując się wzdłuż rzeki na kierunku Wenner-Leer³⁵.

³³ S. Maczek, *Od podwoły do czołga. Wspomnienia wojenne 1918–1945*, Londyn 1984, s. 232–233.

³⁴ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 34 do godz. 18.00 dnia 16 IV 1945, z 16 IV 1945 r.

³⁵ *Ibidem*, Komunikat informacyjny nr 31 z godz. 12.00 dnia 11 IV 1945, z 11 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 32 do godz. 8.00 dnia 13 IV 1945, z 13 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 33 do godz. 24.00 dnia 14 IV 1945, z 15 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 34 do godz. 18.00 dnia 16 IV 1945, z 16 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 35 do godz. 12.00 dnia 18 IV 1945, z 18 IV 1945 r. Znaczną część tych oddziałów była identyfikowana według nazwisk ich dowódców, np. 1 morski batalion alarmowy

17 kwietnia 1945 roku batalion strzelców podhalańskich i 8 bs (bez dwóch kompanii) ugrupowały się na linii Nieuweschans, Nieuw-Beerta, Finsterwolde i Oostwold, przejmując stanowiska od pododdziałów belgijskiego 1 batalionu spadochronowego Special Air Service, który tego dnia wyszedł z podporządkowania 3 BS. Oddział wydzielony ppłk. dypl. Koszutkiego pozostawił w rejonie Stapelmoor jako ubezpieczenie 3 kompanię 8 bs wzmocnioną sekcją plutonu rozpoznawczego 2 ppanc i wycofał się na południe od Brual, gdzie znajdował się już 10 pdrag (bez szwadronu). Stamtąd zgrupowanie taktyczne ppłk. Koszutkiego w składzie 2 ppanc (bez szwadronu) i 10 pdrag (bez szwadronu) wykonało w godzinach popołudniowych natarcie na północny skraj Rhede, silnie bronionego przez 363 morski batalion forteczny (Marine-Festungs-Bataillon 363) oraz resztki 366 morskiego batalionu fortecznego (Marine-Festungs-Bataillon 366). Miasteczko zostało opanowane ok. godz. 16.30, a oddziały polskie wzięły ok. 236 jeńców. Izolowanym rejonem obrony niemieckiej pozostawała miejscowość Borsum odgradzona rozlewiskami starorzecza Ems wykorzystanymi do utworzenia zalewów³⁶.

Tego dnia wieczorem dowództwo 1 DPanc wydało rozkaz operacyjny do natarcia i osłony. Zgodnie z nim dywizja miała przerwać działania zaczepne prowadzone na lewym brzegu rzeki Ems i (...) *osłaniając się w pasie działania 3. Bryg. Strz. sforsować na kier. 10 Br. Kaw. Panc. KUSTEN KANAL, a następnie opanować PAPANBURG* (wers. w oryg. – J.S.T.). Dowódca zamierzał wykonać to zadanie w dwóch fazach. W pierwszej miało nastąpić przegrupowanie oddziałów w celu skupienia sił głównych dywizji na prawym brzegu Ems, a w drugiej miał zostać opanowany Papanburg. W tym celu reorganizacji uległo zgrupowanie taktyczne 3 BS, które wydzieliło ze swego dotychczasowego składu dwa zgrupowania: ppłk. Koszutkiego oraz ppłk. Zgorzelskiego. Zgrupowanie ppłk. Koszutkiego składające się z 2 ppanc wzmocnionego szwadronem 10 pdrag oraz II dywizjonem 2 pamot miało utrzymać teren pomiędzy rzeką Ems a Verenigd Kanal oraz wesprzeć ogniem dział czołgowych i dział polowych działania 10 BKPanc, według zarządzeń dowódcy artylerii dywizyjnej. Na lewo od tego zgrupowania miało działać zgrupowanie ppłk. Zgorzelskiego w składzie 10 pdrag (bez szwadronu) i dywizjon 1 pappanc z zadaniem utrzymania terenu na zachód od Verenigd Kanal w rejonie Winschoten. 19 kwietnia 1945 roku o świcie zgrupowanie taktyczne 10 BKPanc (bez 2 ppanc i 10 pdrag) wzmocnione batalionem strzelców podhalańskich, 9 bs, dywizjonem 1 pappanc, 10 ksap oraz elementami służb miało opanować przyczółek na Küsten Kanal, a następnie zdobyć Papanburg. Natarcie brygady miała wspierać ogniowo artyleria dywizyjna, wzmocniona kanadyjskim 4 pułkiem artylerii (*medium*). Dodatkowo działanie brygady miał wesprzeć szwadron czołgów „Crocodile”, czyli czołgi

(Marine-Alarm-Bataillon 1) określane jako 12 morski batalion szkolno-zapasowy (Marine-Infanterie-Ersatz-Ausbildung-Bataillon 12) nazywano także batalionem „Koch”, co również nie było całkowicie poprawne. Wskazać należy, że w komunikatach tych pojawiały się informacje o oddziałach, które w rzeczywistości nie działały w tym rejonie, np. 61 pułk strzelców spadochronowych (Fallschirm-Jäger-Regiment 61) w niektórych komunikatach identyfikowano mylnie jako 63 pułk strzelców spadochronowych, który walczył na froncie wschodnim. Podkreślić jednak należy, że informacje o przeciwniku zamieszczone w komunikatach informacyjnych z kwietnia i maja 1945 r. były znacznie bardziej dokładne niż informacje podawane od sierpnia 1944 do marca 1945 r.

³⁶ *Ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 95–96; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpis z 17 IV 1945 r. W dzienniku działań 1 Dywizji Pancernej zapisano, że Rhede została opanowana już o godz. 14.10. Zob. NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 17 IV 1945 r.

„Churchill”, uzbrojonych w miotacze płomieni. Odwód dowódcy 1 DPanc stanowił 10 pułk strzelców konnych rozmieszczony na północ od Haren oraz 1 pappanc (bez trzech dywizjonów), a 19 kwietnia w skład odwodu miał wejść 8 bs³⁷.

18 kwietnia 1945 roku batalion strzelców podhalańskich odszedł z 3 BS, wzmacniając zgrupowanie taktyczne 10 BKPanc. Tego dnia batalion liczył 28 oficerów oraz 677 szeregowych i posiadał pełny stan uzbrojenia. Brakowało jedynie 3 transporterów opancerzonych „Carrier”, które zostały rozbite w czasie marszu z Holandii³⁸. Jego odcinek przejął oddział wydzielony mjr. Zbroskiego w składzie: wzmocniony szwadron 10 pdrag, pluton rozpoznawczy 2 ppanc i dwa dywizjony 1 pappanc. Wykorzystując dotychczasowe zgrupowanie ppłk. Koszutskiego, utworzono zgrupowanie dowodzone przez zastępcę dowódcy 3 BS, ppłk. dr. Z. Szydłowskiego składające się z 2 ppanc (bez szwadronu), 10 pdrag (bez szwadronu) i dwóch kompanii 8 bs, uderzyło na Borsum. Rejon ten został opanowany dopiero w godzinach wieczornych. Część jego obrońców wycofała się przez rzekę Ems do Aschendorf. Byli to żołnierze 1 morskiego batalionu szkolnego (Marine-Infanterie-Lehr-Bataillon 1)³⁹. Dowódca 8 bs, ppłk Nowaczyński ocenił: *Szczególnie zaciętymi były walki ostatnich dni. Rozpoczęte pod Boertange, gdzie współdziałały 2. i 3. komp. strzelców „Krwawych Koszul” z 2 Pułkiem Pancernym. Doprowadziły one do zajęcia po ciężkich walkach ruin Rhede przez elementy oddziału wydzielonego (OW 1) i pułku dragonów, po czym znalazły swój epilog w oczyszczeniu dwóch, początkowo silnie bronionych, lasów na zachód od Borsum oraz samej tej miejscowości (...). Pod Boertange na polu bitwy znaleziono zwłoki 40 Niemców, a z górą 80 wzięto do niewoli. W Rhede garnizon bronił się do ostatka i zginął w gruzach tego miasteczka⁴⁰.*

Tego dnia dowództwo 10 BKPanc wydało rozkaz do działania w dniu następnym. Zadanie opanowania przyczółka miało wykonać zgrupowanie mjr. Stępnia, a w gotowości do działania na Papenburg pozostawało zgrupowanie ppłk. Stefanowicza, którego podstawowy potencjał stanowił 1 ppanc oraz 3 i 4 kompania bspodhal, oraz zgrupowanie „Konstanty” dowodzone przez zastępcę dowódcy 10 BKPanc, płk. dypl. Antoniego Grudzińskiego, składające się z 24 puł (bez 3 szwadronu), bspodhal (bez dwóch kompanii) oraz baterii IV dywizjonu 1 pappanc. Forsowanie Küsten Kanal miało zostać poprzedzone przygotowaniem artyleryjskim, uderzeniami z powietrza na trzy grupy celów wykonanymi przez samoloty bezpośredniego wsparcia „Typhoon” oraz działaniami demonstracyjnymi dwóch szwadronów pancernych, po jednym z 1 ppanc i 24 puł, prowadzonymi na skrzydłach

³⁷ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/6, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1327/Op.45, Rozkaz operacyjny do natarcia i osłony z 17 IV 1945 r. Zgodnie z przyjętą w 1 DPanc procedurą wydanie rozkazu było potwierdzeniem rozkazów postawionych na odprawie, która odbyła się w godzinach popołudniowych 17 IV 1945 r. Dlatego informacja o treści tego rozkazu pojawiła się w „Dzienniku działań 10 Brygady Kawalerii Pancernej” już przed godz. 17.00 tego samego dnia. Por. *Ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 10, Dziennik działań 10 Brygady Kawalerii Pancernej, wpis z 17 IV 1945 r. Jednocześnie dowództwo dywizji o godz. 17.14 zarządziło wstrzymanie wykonania rozkazu operacyjnego L.dz. 1315/Op.45, wydanego poprzedniego dnia. Zob. NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 17 IV 1945 r. Por. przyp. 27.

³⁸ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/3, Baon strzelców podhalańskich L.dz. 2/16146/Op., Dowódca 3 Brygady Strzelców [sprawozdanie z działań], z 16 I 1946 r.

³⁹ *Ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 96; *ibidem*, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 36 do godz. 22.00 dnia 19 IV 1945 r., z 20 IV 1945 r.; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpis z 18 IV 1945 r.; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 18 IV 1945 r.

⁴⁰ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/3, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców, z 6 II 1946 r., s. 11–12.

odcinka forsowania w odległości 4,5 km od siebie, miał odwrócić uwagę przeciwnika od przygotowań do forsowania. Szwadrony te w czasie forsowania miały zadymić rejon przeprawy oraz wspierać ogniowo działania pododdziałów 9 bs⁴¹. W godzinach nocnych I dywizjon 1 pappanc zluzował oddziały kanadyjskie znajdujące się na prawo od zgrupowania taktycznego 10 BK Panc, zajmując odcinek szerokości ok. 8 km⁴².

19 kwietnia 1945 roku 8 bs wyszedł z podporządkowania 3 BS i przeszedł do odvodu dowódcy 1 DPanc. Odcinek dozoru 3 BS przejął 10 pdrag, wzmocniony plutonem rozpoznawczym 2 ppanc i dwoma dywizjonami 1 pappanc. 2 ppanc zajął rejon m. Brual, skąd miał wspierać ogniowo działania 10 BK Panc na prawym brzegu rzeki Ems. Oczyszczanie terenów leżących na wschód od rzeki Ems z niemieckich niedobitków trwało do 21 kwietnia, gdy rejon ten przejęła od oddziałów polskich kanadyjska 3 DP, której pierwsze oddziały zluzowały 10 pdrag w nocy z 20 na 21 kwietnia 1945 roku⁴³.

19 kwietnia 1945 roku o godz. 10.30 po silnym przygotowaniu artyleryjskim oraz uderzeniu powietrznym wykonanym przez 62 samoloty „Spitfire” i „Typhoon”, wykorzystując działania demonstracyjne dwóch szwadronów pancernych – 1 szwadronu 1 ppanc i 1 szwadronu 24 puł – 9 bs opanował przyczółek na Küsten Kanal, choć połowa łodzi szturmowych została zniszczona przez ogień przeciwnika. Początkowo przyczółek miał głębokość zaledwie 550 m, lecz szybkie zbudowanie przez 10 ksap mostu (ukończono o godz. 13.15) umożliwiło przekroczenie kanału przez 3 szwadron 24 puł, dzięki czemu rozszerzono przyczółek i w odpowiedni sposób ubezpieczono rejon przeprawy. O godz. 16.10 na rozkaz dowódcy brygady do walki weszło zgrupowanie ppłk. Stefanowicza, które opanowało m. Lehe, a następnie linię rzeczki Dever, stanowiące zarazem pierwszą linię fazową działań. W czasie walki wzięto do niewoli 6 oficerów, w tym dowódcę batalionu, i 467 szeregowych. Następnego dnia o godz. 7.20 zgrupowanie ppłk. Stefanowicza rozpoczęło działania na Aschendorf. Teren na kierunku działania zgrupowania był dogodny do użycia czołgów, co umożliwiło rozwinięcie szwadronów, lecz możliwości manewrowania sprzętem ograniczała silna niemiecka obrona przeciwpancerna. Z tego powodu pokonanie 3 km zajęło 2,25 godz., w tym na pokonanie ostatniego kilometra trzeba było aż 1,25 godz. Pomimo silnego oporu oddziałów niemieckich – 1 morskiego batalionu szkolno-zapasowego (Marine-Infanterie-Ersatz-Ausbildung-Bataillon 1) wzmocnionego 14 kompanią 61 pułku strzelców spadochronowych (Fallschirm-Jäger-Regiment 61) oraz części 1 morskiego batalionu szkolnego (Marine-Infanterie-Lehr-Bataillon 1) – zgrupowanie ppłk. Stefanowicza o godz. 11.30 zaatakowało Aschendorf, docierając w ciągu 2 godzin na skraj miejscowości, która została zdobyta podczas ciężkich walk, z jednoczesnym jej obejściem od wschodu. 3 i 4 kompania bspodhal wzięły do niewoli oficera i 80 szeregowych. Na prawym skrzydle zgrupowania ppłk. Stefanowicza działało zgrupowanie „Konstanty”, które początkowo miało problemy z rozwinięciem się w trudnym terenie, na torfowych drogach zapadających się pod ciężarem czołgów. Pomimo trudności zgrupowanie to zdołało wyjść na wysokość zgrupowania

⁴¹ *Ibidem*, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancerniej Sztab L.dz. 1/18 IV 45/Op., Rozkaz ogólny nr 4 do działania w dniu 19 IV 1945 r., z 18 IV 1945 r. z godz. 19.00.

⁴² NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 18 IV 1945 r.

⁴³ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/18, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1349/Op.45, Rozkaz szczególny, z 19 IV 1945 r.; *ibidem*, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1361/Op.45, Rozkaz szczególny dla dowódcy zgrupowania 3 Brygady Strzelców, z 20 IV 1945 r.; *ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 96–97; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpisy z 19–21 IV 1945 r.

ppłk. Stefanowicza w czasie, gdy to drugie dotarło na skraj Aschendorf. Działania prowadzone przez zgrupowanie „Konstanty” wzdłuż drogi Aschendorf–Papenburg odciążyły zgrupowanie ppłk. Stefanowicza. Czołowy 1 szwadron 24 puł kosztem utraty czołgu zniszczył 2 działa przeciwpancerne i odciął pododdziały niemieckie w Aschendorf od drogi prowadzącej na Papenburg, a 2 szwadron 24 puł, wzmocniony kompanią bspodhal, opanował przeprawę na kanale na podejściach do Papenburga, stwarzając warunki do późniejszego opanowania tej miejscowości, co wykorzystał pluton rozpoznawczy 24 puł, który przekroczył most i rozpoznał system obrony niemieckiej na skraju Papenburga. Zanim opanowano Aschendorf, liczba jeńców wziętych do niewoli tylko z 1 morskiego batalionu szkolno-zapasowego (Marine-Infanterie-Ersatz-Ausbildung-Bataillon 1) zwiększyła się do 7 oficerów i 558 szeregowych⁴⁴.

W tym celu utworzono zgrupowanie ppłk. Complaka, składające się z batalionu strzelców podhalańskich, wzmocnionego szwadronem 24 puł, z zadaniem rozpoznania zachodniego skraju Papenburga i opanowania przepraw na kanale. Ponadto utworzono dwa zgrupowania taktyczne. Zgrupowanie ppłk. Dowbora w składzie 24 puł (bez szwadronu) i dwie kompanie 9 bs oraz zgrupowanie ppłk. Stefanowicza składające się z 1 ppanc i 9 bs (bez dwóch kompanii)⁴⁵. 21 kwietnia o godz. 5.30 zgrupowanie ppłk. Complaka rozpoczęło działania na Papenburg prowadzone na dwóch osiach, mając zaangażowane w pierwszym rzucie dwie kompanie. 2 kompania działała wzdłuż drogi Aschendorf–Papenburg, a 1 kompania w kierunku stacji kolejowej położonej na zachód od tej drogi. 2 kompania o godz. 9.00 opanowała most i weszła do miasta. Papenburg został opanowany, a batalion strzelców podhalańskich, wzmocniony IV dywizjonem 1 pappanc, przystąpił do oczyszczania miejscowości i jej okolice z niemieckich niedobitków. W czasie tych działań dowódca 10 BKPanc wydał wytyczne dla dowódców zgrupowania ppłk. Stefanowicza i ppłk. Dowbora do oczyszczenia Papenburga z niedobitków niemieckich, a następnie nakazał opanować rejon Kollinghorst, Ihrhove i rozpoznawać w kierunku na północ⁴⁶.

W tym czasie zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego, w składzie 8 bs i 10 psk, oczyściło z niedobitków oddziałów niemieckich położony na wschód od opanowanego przyczółka rejon Neue Lehe, Börgermoor. Działania prowadziły dwie mieszane grupy bojowe w składzie szwadron pancerny, kompania strzelców, drużyna pionierów (saperzy piechoty), drużyna

⁴⁴ *Ibidem*, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/3, Baon strzelców podhalańskich L.dz. 2/16I46/Op., Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 16 I 1946 r.; *ibidem*, A V 13/17, 9 Batalion Strzelców Flandryjskich L.dz. 6/Tjn/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców. Relacja za okres luty–maj 1945, z 28 I 1946 r.; *ibidem*, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 36 do godz. 22.00 dnia 19 IV 1945 r., z 20 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 37 do godz. 22.00 dnia 20 IV 1945 r., z 21 IV 1945 r.; CBW, Mf1 18/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 74–75; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 19–20 IV 1945 r.; T. A. Wysocki, *Z działań 10. Brygady Kawalerii Pancernej...*, s. 41–45; S. Komornicki, *24 Pułk Ułanów. Zarys historii 1920–1947*, Londyn 1976, s. 380. Wiele ciekawych informacji z najniższych szczebli taktycznych z okresu forsowania Küsten Kanal dostarcza korespondencja prowadzona w latach czterdziestych XX w. przez ówczesnego kpt. inż. Krzysztofa Gaja z ostatnimi żyjącymi oficerami 24 puł. Zob. Listy mjr. Zbigniewa Rosińskiego z 24 pułku ulanów do kpt. Krzysztofa Gaja, z 9 VIII 1996 r. i 19 IV 1997 r. (w zbiorach ppłk. dr. inż. Krzysztofa Gaja).

⁴⁵ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/20.IV./Op.45, Rozkaz ogólny nr 5 do działania w dniu 21 IV 1945 r., z 20 IV 1945 r. z godz. 23.00.

⁴⁶ *Ibidem*, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/21.IV.45/Op., Wytyczne do działania w dniu 21 IV 1945 r., z 21 IV 1945 r.; *ibidem*, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 2/21.IV./Op./45, Rozkaz ogólny nr 6 do działania w dniu 21 IV 1945 r., z 21 IV 1945 r. z godz. 13.10; *ibidem*, A V 1/3, Baon strzelców podhalańskich L.dz. 2/16I46/Op., Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 16 I 1946 r.

miotaczy ognia na transporterach opancerzonych „Carrier” oraz elementy ciężkiej broni wsparcia (drużyna moździerzy bądź drużyna przeciwpancerna). Prawoskrzydłową grupą bojową dowodził rtm. Jan Rozwadowski z 10 psk, lewoskrzydłową zaś I zastępca dowódcy batalionu, mjr K. Gryziecki. Odwód dowódcy batalionu stanowiła kolejna mieszana grupa bojowa w podobnym składzie, z tą jednak różnicą, że elementy wsparcia miały siłę plutonu. Następnego dnia działań, czyli 22 kwietnia, w pierwszym rzucie zostały zaangażowane dwa szwadrony 10 psk, dwie kompanie strzeleckie i kompania broni wspierających 8 bs oraz uzbrojony w działa samobieżne dywizjon 1 pappanc. Wsparcie ogniowe zapewniał II dywizjon 2 pamot. Tego dnia wieczorem czołowe elementy 10 BK Panc, utrzymując styczność z niemieckimi strażami tylnymi, opanowały nakazany rejon, a ich czołowe elementy osiągnęły przedmieścia Leer⁴⁷. Tylko w nocy z 21 na 22 kwietnia oraz 22 kwietnia oddziały 1 DPanc wzięły do niewoli 6 oficerów i 791 szeregowych z 12 różnych oddziałów w większości złożonych z marynarzy⁴⁸.

W tym czasie nastąpiła zmiana na stanowisku zastępcy dowódcy 1 DPanc. Dotychczasowy zastępca dowódcy płk dypl. Kazimierz Dworak został awansowany do stopnia generała brygady i przeniesiony do Inspektoratu Wyszkożenia Wojska w Wielkiej Brytanii. Zwolnione stanowisko zajął niebawem płk dypl. Klemens Rudnicki, który w 2 Korpusie pełnił służbę na stanowisku zastępcy dowódcy 5 Kresowej DP. Ponadto zmieniono dowódcę 2 ppanc 10 BK Panc. Dowodzący tym oddziałem od 31 sierpnia 1942 roku ppłk dypl. Stanisław Koszutski został przeniesiony na stanowisko komendanta Szkoły Taktycznej w Centrum Wyszkożenia Pancernego i Technicznego w Wielkiej Brytanii, a dowództwo pułku objął dotychczasowy zastępca dowódcy 10 psk, mjr Michał Gutowski. Ponadto dowódca 1 DPanc gen. Stanisław Maczek został wyznaczony na stanowisko dowódcy I Korpusu, lecz ze względu na toczące się działania termin objęcia tego stanowiska miał zostać ustalony osobnym rozkazem⁴⁹.

W tych dniach gen. G. Simonds zakładał możliwość opanowania Wilhelmshaven przez kanadyjską 4 DPanc, lecz nie zdołała ona jeszcze zdobyć Oldenburga, a jej przyczółek na Küsten Kanal został zaatakowany przez przeciwnika. Z tego powodu zadanie prowadzenia działań na kierunku północno-wschodnim otrzymała 1 DPanc. 22 kwietnia 1945 roku, zgodnie z rozkazem dowódcy kanadyjskiego 2 Korpusu, oddziały 1 DPanc rozpoczęły działania na kierunku Papenburg–Varel w celu odciążenia lewoskrzydłowej kanadyjskiej 4 DPanc, której działania zostały skutecznie zablokowane przez wojska niemieckie na przyczółku na Küsten Kanal. Temu służyły przede wszystkim działania zgrupowania ppłk. Nowaczyńskiego. Jednocześnie w dowództwie kanadyjskiego 2 Korpusu zaczęła się krystalizować koncepcja użycia kanadyjskiej 3 DP do opanowania rejonu m. Leer⁵⁰.

⁴⁷ *Ibidem*, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 6 II 1946 r., s. 12–14; C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 561.

⁴⁸ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 39 do godz. 8.00 dnia 23 IV 1945 r., z 23 IV 1945 r.

⁴⁹ *Ibidem*, Rozkazy dzienne 1 Dywizji Pancerniej, R 1079, Rozkaz dzienny nr 22, z 20 IV 1945 r.; *ibidem*, Rozkaz dzienny nr 23, z 29 IV 1945 r.; *ibidem*, Rozkaz dzienny nr 26, z 5 V 1945 r.; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpis z 22 IV 1945 r.; CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 77; S. Komornicki, *op. cit.*, s. 383.

⁵⁰ NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 22 IV 1945 r.; C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 591.

Kolejna zmiana kierunku natarcia 1 DPanc spowodowała, że gen. Maczek podjął decyzję o przegrupowaniu oddziałów dywizji w rejonie Backemoor, Breinermoor, Collinghorst. Równocześnie z oddziałami 10 BKPanc w rejon ten zostały skierowane oddziały zgrupowania taktycznego 3 BS, które 22 kwietnia skoncentrowały się w rejonie Ter Apel, a następnego dnia wykonały marsz po drodze Ter Apel–Haren–Papenburg–Ihrhove–Collinghorst. Przejściowe ugrupowanie bojowe 1 DPanc rozciągało się od Langholt przez Rhaudermoor, Holte, Breinermoor do Backemoor na południowych podejściach Leer. Nowe zgrupowanie taktyczne 3 BS w składzie 24 puł, 10 pdrag, batalion strzelców podhalańskich, I dywizjon 1 pappanc oraz 10 ksap wsparte ogniowo przez 2 pamot otrzymało zadanie opanowania przepraw przez rzekę Leda i kanały na kierunku Potshausen–Stickhausen. Skomplikowana sytuacja terenowa, w jakiej przyszło działać oddziałom 1 DPanc, spowodowała, że jej dowódca 23 kwietnia 1945 roku ok. godz. 15.00 wystąpił do dowódcy kanadyjskiego 2 Korpusu z propozycją, aby zadanie forsowania rzeki Leda i opanowania przedmościa w rejonie Leer powierzyć kanadyjskiej 3 DP, co będzie stanowiło podstawę wyjściową (*pivot*) do użycia 1 DPanc w terenie bardziej dogodnym do działania broni pancерnej niż dolina rzeki Leda i kanału Hault Fehn. W tym czasie 1 DPanc miała nadal prowadzić działania zmierzające do odciążenia kanadyjskiej 4 DPanc, a jednocześnie działała na kierunku Potshausen–Stickhausen, w celu opanowania przepraw na wspomnianych przeszkodach wodnych. W tym celu gen. Maczek zwołał na godz. 17.00 odprawę, na której dokonał podziału sił i postawił zadania poszczególnym zgrupowaniom taktycznym. Zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego (8 bs i 10 psk) miało nacierać na wschód na ogólnym kierunku Bollingen, zadanie zgrupowania 3 BS nie uległo zmianie, a 10 BKPanc miała utrzymywać styczność z przeciwnikiem na odcinku od m. Amdorf przez rejon Ihrhove, Breinermoor aż do rzeki Ems⁵¹.

W ostatniej dekadzie kwietnia 1945 roku w skład kanadyjskiego 2 Korpusu wchodziły cztery dywizje kanadyjskie: 2 i 3 DP oraz 4 i 5 DPanc, kanadyjskie jednostki wsparcia: 2 Brygada Czołgów oraz 2 AGRA, polska 1 DPanc, brytyjska 4 AGRA, a od 28 kwietnia również brytyjska 3 DP. Kanadyjska 2 DP ubezpieczała prawe skrzydło korpusu, nacierając w kierunku Vegesack nad rzeką Weser (Wezerą), 18 km na północny zachód od Bremen. Kanadyjska 4 DPanc nacierała na Oldenburg. Polska 1 DPanc prowadziła działania mające opanować przeprawy na rzece Leda. Kanadyjska 3 DP przygotowywała się do forsowania ujścia rzeki Ledy i opanowania rejonu Leer, Aurich, Emden. Aby mogła zrealizować ten plan, miała zostać zlurowana przez kanadyjską 5 DPanc, prowadzącą działania w zachodniej Holandii i w związku z tym pozostającą jeszcze w składzie kanadyjskiego 1 Korpusu⁵². W tym czasie kanadyjska 4 DPanc usiłowała poszerzyć swój przyczółek na Küsten Kanal. 21 kwietnia oddziały 10 BP opanowały rejon Osterscheps, tworząc na rzece Aue przyczółek o głębokości ok. 4 km. W rejonie tym broniły się pododdziały 20 i 21 pułku strzelców spadochronowych 7 DSpad (Fallschirm-Jäger-Division 7). W walkach toczonych w dniach 17–25 kwietnia 1945 roku łączne straty oddziałów kanadyjskiej 10 BP 4 DPanc wyniosły 402 żołnierzy. Największe poniósł batalion piechoty The Argyll and Sutherland Highlanders of Canada Regiment (Princess Louise's), który stracił 146 żołnierzy, w tym 41 zabitych. 19 kwietnia 1945 roku kanadyjska 2 DP, ubezpieczająca prawe skrzydło

⁵¹ NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancерnej, wpis z 23 IV 1945 r.

⁵² C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 591, 594–595.

kanadyjskiego 2 Korpusu z zadaniem opanowania lewego brzegu rzeki Wezery naprzeciwko Vegesack, 16 km poniżej Bremen, nawiązała w rejonie Ahlhorn, 24 km na południe od Oldenburga, łączność taktyczną z oddziałami brytyjskiej 43 DP (Wessex) 30 Korpusu 2 Armii. Walcząc z improwizowanymi grupami bojowymi niemieckiej 471 i 490 DP, 25 kwietnia oddziały kanadyjskiej 2 DP opanowały autostradę łączącą Delmenhorst z Oldenburgiem⁵³.

24 kwietnia 1945 roku w godzinach popołudniowych 10 pdrag, wzmocniony 1 szwadronem 24 puł, opanował Holte i przyczółek na kanale Hault Fehn. Na jego prawym skrzydle zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego w dotychczasowym składzie dotarło do Ostrauderfehn na wschód od Rhaudermoor. 8 bs liczył wówczas 18 oficerów i 588 szeregowych przy stanie kompanii strzeleckich wahającym się od 1 do 3 oficerów oraz 87–94 szeregowych. Tego dnia w godzinach popołudniowych 3 kompania 8 bs wzięła do niewoli 59 jeńców. Zły stan dróg spowodował, że działania były prowadzone bardzo powoli. Dopiero 25 kwietnia 10 pdrag, wzmocniony 3 szwadronem 24 puł, opanował Potshausen i przyczółek na kolejnym kanale. Budowa mostu została opóźniona przez ogień niemieckiej artylerii. 24 puł wzmacniał 10 pdrag jednym szwadronem pancernym, który był luzowany na zasadzie rotacji co kilkadziesiąt godzin, w zależności od sytuacji taktycznej i zdolności bojowej pododdziału. Zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego zostało zluzowane przez batalion strzelców podhalańskich, który opanował położony na wschód od przyczółka rejon Bokelesch. Następnego dnia w godzinach popołudniowych po przygotowaniu artyleryjskim 2 pamot i kanadyjskiego 4 pułku artylerii oraz uderzeniu z powietrza samolotów „Typhoon” 10 pdrag, wzmocniony 3 szwadronem 24 puł, opanował przyczółek na rzece Leda, w połowie odległości pomiędzy Leer a Barßel. W walce tej użyto miotaczy płomieni zamontowanych na transporterach opancerzonych „Carrier”. Ponadto rozpoznanie ustaliło, że droga Potshausen–Stickhausen została zniszczona materiałem wybuchowym. 10 ksap musiała przygotować materiał do zasypania 6 kraterów rozmieszczonych co 500 m, z których każdy miał średnicę 12–18 m. 27 kwietnia 10 pdrag siłami jednego szwadronu utrzymywał opanowany przyczółek, pomimo silnego ognia niemieckiej artylerii oraz wypadu w sile plutonu, przeprowadzonego o godz. 4.30. Około południa poszerzono przyczółek przy słabym przeciwdziałaniu przeciwnika. Na prawym skrzydle pasa działania dywizji zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego opanowało rejon Bollingen⁵⁴. Przed frontem oddziałów 1 DPanc rejonu Bollingen bronił 367 morski batalion forteczny (Marine-Festungs-Bataillon 367), a na kierunku Potshausen–Stickhausen walczył 365 morski batalion forteczny (Marine-Festungs-Bataillon 365) z Wilhelmshaven. Obronę rubieży rzeki Leda organizowały pododdziały 18 morskiego oddziału zapasowego (Marine-Ersatz-

⁵³ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 39 do godz. 8.00 dnia 23 IV 1945 r., z 23 IV 1945 r.; C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 598–601.

⁵⁴ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/18, 3 Brygada Strzelców L.dz. 1/22 IV/Op./45, Rozkaz ogólny nr 36 do marszu bojowego i działania zaczepnego w dn. 23 IV 45, z 22 IV 1944 r. z godz. 17.00; *ibidem*, 3 Brygada Strzelców Sztab L.dz. 1/23 IV/Op./45, Rozkaz ogólny nr 37 do postoju bojowego, z 23 IV 1945 r.; *ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 102–105, *ibidem*, A V 1/3, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 6 II 1946 r., s. 15; *ibidem*, A V 1/70, K. Dworak, Historia 1 DPanc, mps, s. 131–134; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 24–27 kwietnia 1945 r.; S. Komornicki, *op. cit.*, s. 383.

-Abteilung 18). Podczas przegrupowania oddziałów 1 DPanc i walk w rejonie Bollingen i Potshausen wzięto do niewoli 15 oficerów i 1261 szeregowych⁵⁵.

25 kwietnia 1945 roku kanadyjska 4 BPanc 4 DPanc otrzymała zadanie poszerzenia opanowanego przyczółka w kierunku Bad Zwischenahn. Jej prawe skrzydło ubezpieczała 10 BP wzmocniona kanadyjskim 27 batalionem piechoty morskiej (27th Royal Marine Battalion) oraz 29 pancernym pułkiem rozpoznawczym (The South Alberta Regiment), który prowadził działania na południe od Oldenburga. Lewe skrzydło ubezpieczał 18 psampanc (18th Armoured Car Regiment – 12th Manitoba Dragoons). W trakcie tych działań dużą rolę odegrało wsparcie ogniowe artylerii oraz uderzenia z powietrza realizowane w ramach bezpośredniego wsparcia powietrznego. W ugrupowaniu bojowym brygady przemieszczały się czołgi łączności z lotnictwem (Contact Tank) wyposażone w radiostację do łączności z samolotami i dowodzone przez oficera brytyjskich Sił Powietrznych (Royal Air Force). Umożliwiło to wykonywanie uderzeń z powietrza na cele oddalone nawet 270 m (300 jardów) od przedniego skraju ugrupowania batalionu zmotoryzowanego brygady (The Lake Superior Regiment). 26 kwietnia oddział ten, wzmocniony czołgami 22 ppanc (22nd Armoured Regiment – The Canadian Grenadier Guards), opanował most w Querenstede, 3 km na południowy zachód od Bad Zwischenahn na drodze łączącej Querenstede z Edewecht, co umożliwiło zdynamizowanie natarcia. W czasie natarcia, działającego na lewym skrzydle batalionu piechoty The Lincoln and Welland Regiment, którego pododdziały przedzierały się przez teren porośnięty żywopłotami, wystąpiły duże problemy z organizacją współdziałania piechoty z czołgami. Mimo to 28 kwietnia batalion opanował Ekern, a następnego dnia rano część południowych przedmieść Bad Zwischenahn⁵⁶.

26 kwietnia 1945 roku kanadyjska 4 DPanc otrzymała wzmocnienie w postaci 2 Brygady Czołgów (kanadyjskiej, ale bez dwóch pułków pancernych, wspomagających kanadyjską 2 i 3 DP) wzmocnioną 1 psampanc (1st Armoured Car Regiment – The Royal Canadian Dragoons) oraz belgijskim 1 pułkiem Special Air Service. Zadaniem tego zgrupowania taktycznego było opanowanie rejonu Ocholt, Apen, Barßel i Godensholt na lewym skrzydle dywizji, nawiązanie łączności taktycznej z polską 1 DPanc w Bollingen oraz prowadzenie rozpoznania na północ i wschód od Torsholt i Rostrup. 30 kwietnia zgrupowanie „Frank Force” składające się z pododdziałów 6 ppanc (1st Hussars), 18 psampanc (18th Armoured Car Regiment – 12th Manitoba Dragoons) oraz belgijskiego 1 pułku Special Air Service pod dowództwem etatowego dowódcy 6 ppanc, ppłk. Franka E. White, opanowało Godensholt. 3 maja 1945 roku 1 psampanc (1st Armoured Car Regiment – The Royal Canadian Dragoons) wszedł do Westerstede i nawiązał łączność taktyczną z oddziałami polskiej 1 DPanc. Dwa dni wcześniej czołowe elementy zgrupowania taktycznego kanadyjskiej 2 Brygady Czołgów, przede wszystkim samochody pancerne opanowały Grabstede, leżące 19 km na północ od Bad Zwischenahn. Sukcesy tego zgrupowania taktycznego spowodowały, że natarcie 4 DPanc na Bad Zwischenahn uległo zdynamizowaniu. 30 kwietnia batalion piechoty The Argyll and Sutherland Highlanders of Canada Regiment wzmocniony przez szwadron 22 ppanc (22nd Armoured Regiment – The Canadian Grenadier Guards) oskrzydlił od zachodu Bad Zwischenahn, a następnie przeciął połączenia drogowe na północ od miasta, docierając do

⁵⁵ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 40 do godz. 24.00 dnia 24 IV 1945 r., z 25 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 41 do godz. 12.00 dnia 26 IV 1945 r., z 26 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 42 do godz. 18.00 dnia 28 IV 1945 r., z 28 IV 1945 r.

⁵⁶ C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 598–600.

jeziora Zwischenahner Meer. Jednocześnie batalion piechoty The Lincoln and Welland Regiment zaatakował wschodnie przedmieścia. W nocy z 30 kwietnia na 1 maja oddziały niemieckie wycofały się, pozostawiając wyłącznie słabe ubezpieczenia. Działania kanadyjskiej 4 DPanc związały znaczne siły niemieckie, dzięki czemu jej prawoskrzydłowa kanadyjska 2 DP poczyniła postępy w natarciu na Oldenburg. 27–29 kwietnia opanowała rejon Hude, pomiędzy Delmenhorst a Oldenburgiem. 1 maja oddziały tej dywizji przygotowywały się do ostatecznego ataku i opanowania miasta, co nastąpiło dopiero 3 maja 1945 roku, natomiast oddziały 4 DPanc zostały skierowane na Varel. Dowódca dywizji, gen. Vokes, rozkazał, aby 4 BPanc przecięła w rejonie tej miejscowości drogi łączące Oldenburg z Wilhelmshaven, a 10 BP opanowała Bockhorn i Neuenburg. 4 maja 1945 roku w godzinach wieczornych batalion piechoty The Argyll and Sutherland Highlanders of Canada Regiment, wzmocniony przez szwadron 28 ppanc (The British Columbia Regiment), dotarł w rejon m. Mollberg, 11 km na północny wschód od Bad Zwischenahn, a działający w centrum ugrupowania 4 BPanc jej batalion zmotoryzowany (The Lake Superior Regiment), wzmocniony przez szwadron 22 ppanc (22nd Armoured Regiment – The Canadian Grenadier Guards), opanował Rastede i dotarł do Bekhausen, 16 km na północ od Oldenburga⁵⁷.

Zmiany w położeniu, jakie zarysowały się w połowie ostatniej dekady kwietnia 1945 roku, a zwłaszcza forsowanie przez kanadyjską 3 DP rzeki Leda w rejonie Leer, spowodowały, że 27 kwietnia gen. Maczek podjął decyzję o dokonaniu kolejnego przegrupowania do dalszych działań. Po odprawie przeprowadzonej tego dnia w godzinach popołudniowych dowództwo 1 DPanc wydało rozkaz operacyjny do przegrupowania stanowiący potwierdzenie wydanych w czasie odprawy rozkazów. Przegrupowanie miało zostać przeprowadzone w oczekiwaniu na opanowanie przyczółka w rejonie Leer przez kanadyjską 3 DP, aby wyprowadzić uderzenie brygadowym zgrupowaniem taktycznym z tego przyczółka, a drugim zgrupowaniem działać na dotychczasowym kierunku zaangażowania się dywizji. W tym celu zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego zostało podporządkowane dowódcy 3 BS, która miała prowadzić działania w rejonie Bollingen. Z kolei 10 pdrag włączono w skład zgrupowania 10 BKPanc, które miało zaprzestać działań na kierunku Potshausen–Stickhausen i przygotować się do przejścia na przyczółek opanowany przez lewoskrzydłowego sąsiada dywizji, a następnie opanować rejon Filsun, Hesel, Brunn. Jego miejsce na kierunku Potshausen–Stickhausen zajął batalion strzelców podhalańskich⁵⁸.

27 kwietnia 1945 roku wieczorem dowódca 3 BS w czasie odprawy postawił zadania dowódcom oddziałów, a następnego dnia zgrupowanie taktyczne 3 BS, wzmocnione przez 10 i 11 ksap oraz wsparte ogniem całej artylerii dywizyjnej i przydzielonego jej kanadyjskiego 4 pułku artylerii (*medium*), przystąpiło do dalszych działań. Na prawym skrzydle

⁵⁷ *Ibidem*, s. 600–603. W działaniach mających na celu opanowanie lewego brzegu rzeki Wezery wzięła udział także brytyjska 3 Dywizja Piechoty, która od 28 IV do 2 V 1945 r. znajdowała się w operacyjnym podporządkowaniu dowódcy kanadyjskiego 2 Korpusu, a następnie powróciła do brytyjskiej 2 Armii. Ponadto kanadyjska 5 DPanc po przybyciu w pas działania kanadyjskiego 2 Korpusu rozpoczęła działania mające na celu ostateczne opanowanie rejonu pomiędzy Groningen a Delfzijl nad zatoką Dollart. Działania te dywizja prowadziła od 23 IV do 2 V 1945 r. Zob. *Ibidem*.

⁵⁸ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/6, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1456/Op.45, Rozkaz operacyjny do przegrupowania, z 27 IV 1945 r. z godz. 22.00; *ibidem*, A V 1/18, 3 Brygada Strzelców Sztab L.dz. 1/27.IV/Op./45, Rozkaz ogólny nr 38 (potwierdzenie z odprawy z godz. 271800), z 27 IV 1945 r. Analiza treści obu rozkazów wskazuje, że rozkaz dowódcy 3 BS był wynikiem decyzji podjętej przez gen. Maczka i zakomunikowanej dowódcy brygady, ostatecznie zredagowany przez sztab 1 DPanc później niż uczynił to sztab 3 BS.

zgrupowanie ppłk. Nowaczyńskiego w składzie 8 bs i 10 psk, wzmocnione dywizjonem 1 pappanc, podczas całodziennych walk opanowało rejon Strücklingen, Ramsloh, Scharzel na południe od Bollingen. W trakcie walk prowadzonych na tym kierunku od 21 kwietnia batalion wziął do niewoli 709 jeńców. Po wykonaniu tego zadania 10 psk wyszedł ze składu zgrupowania ppłk. Nowaczyńskiego i przeszedł w rejon Rhandermoor w celu odtworzenia zdolności bojowej jako odwód dowódcy 1 DPanc. Na kierunku Potshausen–Stickhausen batalion strzelców podhalańskich, wzmocniony szwadronem 24 puł, zlużował 10 pdrag⁵⁹.

29 kwietnia 1945 roku nastąpiło załamanie pogody, ulewne deszcze oraz towarzyszący im zimny wiatr spowodowały, że tego dnia prowadziły działalność jedynie patrole rozpoznawcze. Nie przeszkodziło to jednak oddziałom kanadyjskiej 3 DP w forsowaniu rzeki Leda w rejonie Leer, które zostało opanowane w godzinach wieczornych. To spowodowało, że gen. Maczek zdecydował się wykorzystać przyczółek kanadyjski i przenieść punkt ciężkości działań na lewe skrzydło dywizji, traktując kierunki Strücklingen–Bollingen–Elisabethfehn–Barßel oraz Potshausen–Stickhausen jako bierne. Mimo to oddziały saperów 1 DPanc, korzystając z ubezpieczenia pododdziałów batalionu strzelców podhalańskich, zakończyły budowę 2 mostów⁶⁰. Tego dnia w godzinach porannych w dowództwie 1 DPanc pojawił się dowódca kanadyjskiego 2 Korpusu wraz z dowódcą kanadyjskiej 3 DP w celu uzgodnienia współdziałania. Działania 1 DPanc miał nadal wspierać ogniowo kanadyjski 4 pułk artylerii (*medium*) z 2 Armijnej Grupy Królewskiej Kanadyjskiej Artylerii (2nd Army Group, Royal Canadian Artillery) oraz 11 pułk artylerii polowej (11th Army Field Regiment, Royal Canadian Artillery) z 1 Armijnej Grupy Królewskiej Kanadyjskiej Artylerii, a 2 maja 1945 roku od godz. 12.00 również brytyjski 53 pułk artylerii (*medium*), co świadczy o tym, jak duże znaczenie dowództwo korpusu przywiązywało do działań 1 DPanc⁶¹.

W związku z tym dowództwo 10 BKPanc wydało rozkaz do działania 30 kwietnia 1945 roku. Brygada miała opanować rejon Filsum, Hesel, Brunn, a jednocześnie uderzeniem na skrzydło zrolować niemiecką obronę rzeki Jümme będącej dopływem rzeki Leda, otwierając zarazem drogę zgrupowaniu 3 BS na kierunku Potshausen–Stickhausen. W tym celu utworzono dwa zgrupowania. Zgrupowanie nowego dowódcy 2 ppanc, mjr. Gutowskiego, składające się z 2 ppanc, szwadronu 10 pdrag, dwóch kompanii 9 bs, IV dywizjonu 1 pappanc, drużyny saperów i zespołu sanitarnego miało opanować Hesel, tworząc tym samym podstawę do działań 10 psk oraz kanadyjskiej brygady 3 DP. Zgrupowanie zaś ppłk. Stefanowicza w składzie: 1 ppanc, 9 bs (bez dwóch kompanii), pluton saperów i zespół sanitarny, otrzymało zadanie opanowania Filsum, a następnie działania na kierunku Stickhausen–Velde–Detern. Za tym zgrupowaniem miał się przemieszczać 10 pdrag. Przydzielony brygadzie 1 pamot miał kierować się na Filsum w gotowości do zapewnienia wsparcia ogniowego każdemu z czołowych zgrupowań brygady ogniem co najmniej dwóch dywizjonów⁶². Analiza

⁵⁹ *Ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 105–106; *ibidem*, Działania na terenie Niemiec (wyciąg z dziennika działań 8 baonu strzelców, obejmujący działania baonu z 10 PSK jako samodzielnego OW pod dtwem dcy 8 baonu strz. podległego bezpośrednio dowódcy 1 Dyw. Panc.); *ibidem*, A V 1/3, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 6 II 1946 r., s. 17; S. Komornicki, *op. cit.*, s. 384.

⁶⁰ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/70, K. Dworak, Historia 1 DPanc, mps, s. 135.

⁶¹ NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 29 IV 1945 r.; *ibidem*, wpis z 1–2 V 1945 r.

⁶² IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/29.IV./Op./45, Rozkaz ogólny nr 7 do działania „Fryzja” 30 IV 1945 r., z 29 IV 1945 r. z godz. 18.00.

treści rozkazu wskazuje, że punkt ciężkości natarcia zgrupowania taktycznego 10 BK Panc znajdował się na jej prawym skrzydle nacierającym wzdłuż rzeki Jümme. Miejsce 10 pdrag w kolumnie marszowej i ugrupowaniu bojowym brygady wskazuje, że stanowił on odwód dowódcy brygady, ze wskazaniem na zamiar jego użycia na kierunku głównego uderzenia brygady. Nieco inaczej cały plan walki zapamiętał dowódca brygady, płk Skibiński, wyodrębniając trzy fazy działań. W pierwszej w ramach ubezpieczenia wyjścia z przedmościa Leer jeszcze na lewym brzegu rzeki kompania 9 bs, współdziałając ze szwadronem 1 p panc, miała oczyścić rejon Nettelburga oraz rozpoznać flankującą oś marszu na przeprawę m. Amdorf położoną w widłach rzeki Leda i Jümme. W drugiej fazie zgrupowanie ppłk. Stefanowicza miało uderzyć na Filsum i Stickhausen, a zgrupowanie mjr. Gutowskiego na Hesel. Działanie zaś w fazie trzeciej dowódca brygady uzależniał od rozwoju sytuacji⁶³.

30 kwietnia 1945 roku pododdziały 8 bs, we współdziałaniu z pododdziałami batalionu strzelców podhalańskich, rozpoznały teren w trójkącie Elisabethfehn, Bollingen, las Bokelesch, biorąc do niewoli kilkudziesięciu jeńców. Niemieckie ubezpieczenia w Elisabethfehn porzuciły zajmowane stanowiska i przeprawiły się przez Elisabeth Kanal. Według zeznań jeńców, oddziały niemieckie w tym rejonie wycofały się do Barßel⁶⁴. Na skutek opóźnienia w oczyszczaniu zdobytego przedmościa Leer przez oddziały kanadyjskiej 3 DP dopiero w godzinach popołudniowych oddziały 10 BK Panc rozpoczęły przekraczanie rzeki Leda po mostach zbudowanych przez kanadyjskie oddziały saperów. Przeszły przez rejon Leer, przekraczając kanadyjskie ugrupowanie bojowe, i uderzyły z kanadyjskiego przyczółka na kierunku Leer–Filsum oraz Leer–Hesel. Dużym problemem były zniszczenia skrzyżowania w Logabirum leżącym na wschodnich podejściach Leer i stanowiącego węzeł komunikacyjny w tym rejonie. Rejon ten rozpoznały i opanowały czołowe elementy zgrupowania mjr. Gutowskiego – pluton rozpoznawczy i 2 szwadron 2 p panc wzmocniony kompanią 9 bs. Konieczność obejścia w znacznym stopniu opóźniła działania obu pierwszorzutowych zgrupowań 10 BK Panc. Zapadający zmrok oraz intensywne opady deszczu spowodowały, że oddziały zatrzymały się na postój ubezpieczony, a dalsze działania podjęły następnego dnia, tj. 1 maja 1945 roku. Wysadzone wiadukty na drogach oraz inne niszczenia spowalniały działania. Z tego powodu dopiero w godzinach południowych zbieżnym uderzeniem 1 i 2 szwadronu 2 p panc, wzmocnionych dwoma kompaniami 9 bs, zostało opanowane Hesel, natomiast po południu opanowano las leżący na wschód od tej miejscowości. Jednocześnie batalion strzelców podhalańskich podjął działania na kierunku Potshausen–Stickhausen i w godzinach popołudniowych opanował siłami 3 i 4 kompanii rejon Detern, Stickhausen, a następnie nawiązał łączność taktyczną ze zgrupowaniem ppłk. Stefanowicza, które opanowało Filsum. 10 psk, wzmocniony 2 kompanią 8 bs, obszedł od południa las położony na wschód od Hesel, a następnie opanował Remels i znajdujące się tam przeprawy na Nord

⁶³ CBW, MfI 18/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 79. Jeszcze inaczej ówczesny dowódca 10 Brygady Kawalerii Pancerniej przedstawił plan walki w artykule z 1966 r. dotyczącym ostatnich walk 1 DP Panc. Zob. F. Skibiński, *Walki 1 dywizji pancerniej...*, s. 225–227.

⁶⁴ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 105–106; *ibidem*, Działania na terenie Niemiec (wyciąg z dziennika działań 8 baonu strzelców, obejmujący działania baonu z 10 psk jako samodzielnego OW pod dtwem dcy 8 baonu strz. podległego bezpośrednio dowódcy 1 Dyw. Panc.); *ibidem*, A V 1/3, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 6 II 1946 r., s. 18–19.

Georgsfehner Kanal. W nocy do Remels przeszedł z Hesel 3 szwadron 2 ppanc, wzmocniony kompanią 9 bs⁶⁵.

Tego dnia czołowe elementy 10 BKPanc rozbiły cztery kompanie 1 morskiego batalionu szkolnego (Marine-Infanterie-Lehr-Bataillon 1) w rejonie Logabirum, Nortmoor, a zgromadzenie ppłk. Stefanowicza, we współdziałaniu z batalionem strzelców podhalańskich, rozbiło broniące rejonu Detern, Stickhausen pododdziały 365 i 367 morskiego batalionu fortecznego (Marine-Festungs-Bataillon). W sztabie 1 DPanc oceniono: *Po stronie NPLA zaczynają się zatracać nawet związki baonowe, a sporadyczny opór jest stawiany przez pojedyncze kompanie, które często nie wiedzą o sobie.* Mimo to 1 maja 1945 roku wzięto do niewoli tylko 1 oficera i 121 szeregowych⁶⁶.

Mając na uwadze sukcesy taktyczne i postępy terenowe natarcia 10 BKPanc, a przede wszystkim zgrupowania mjr. Gutowskiego i 10 psk, gen. Maczek postawił dowódcy brygady zadanie wykonania natarcia na kierunku Hesel–Remels–Moorburg. Po opanowaniu tej ostatniej miejscowości brygada miała pozostawać w gotowości do działania na południowy wschód na Westerstede lub na północny wschód na Halsbek. Zgodnie z rozkazem dowódcy brygady zgrupowanie ppłk. Zgorzelskiego, czyli 10 pdrag, wzmocniony szwadronem 1 ppanc, IV dywizjonem 1 pappanc i plutonem saperów, poprzedzane pododdziałami 10 psk, prowadziły natarcie na Moorburg. Ze względu na zniszczenia poczynione przez wycofujące się oddziały niemieckie pododdziały 10 pdrag zdołały dotrzeć do skrzyżowania dróg 1,5 km na wschód od Grossander, lecz działając bez sprzętu w ugrupowaniu pieszym i stwierdzając, że droga prowadząca z Grossander do drogi Remels–Moorburg nie nadaje się dla czołgów ze względu na stopień jej zniszczenia. Oddział wydzielony mjr. Stępnia, składający się z 9 bs (bez trzech kompanii), plutonu pancernego oraz sekcji czołgów „Stuart” 1 ppanc, opanował przeprawę na Nord Georgsfehner Kanal pomiędzy Filsum a Hollen, dalsze jednak działania uniemożliwiały zniszczenia dróg. Z kolei na prawym skrzydle 10 BKPanc w pasie działania 3 BS batalion strzelców podhalańskich opanował Bokel. Jego dwie kompanie pozostawały w styczności z siłami przeciwnika broniącymi się po drugiej stronie Nord Georgsfehner Kanal. Most na kanale na drodze Bokel–Apen był wysadzony⁶⁷.

⁶⁵ *Ibidem*, A V 1/70, K. Dworak, Historia 1 DPanc, mps, s. 136; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpis z 1 V 1945 r.; CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 80; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 1 V 1945 r.; F. Skibiński, *Walki 1 dywizji pancerniej...*, s. 227–228.

⁶⁶ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 43 do godz. 18.00 dnia 29 IV 1945 r., z 29 IV 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 44 do godz. 20.00 dnia 1 V 1945 r., z 1 V 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 42 do godz. 18.00 dnia 28 IV 1945 r., z 28 IV 1945 r.

⁶⁷ *Ibidem*, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancerniej Sztab L.dz. 1/1.V./Op./45, Rozkaz ogólny nr 8 do działania w dniu 2 V 1945 r., z 1 V 1945 r.; *ibidem*, A V 13/17, 9 Batalion Strzelców Flandryjskich L.dz. 6/Tjn/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców. Relacja za okres luty–maj 1945, z 28 I 1946 r.; CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 81; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 2 V 1945 r.; F. Skibiński, *Walki 1 dywizji pancerniej...*, s. 228.

Oryginalny oleat wykonany w sztabie 1 Dywizji Pancерnej pokazujący sytuację 1 V 1945 r. o godz. 23.00. Widoczne od prawej: 10 psk w Remels, 2 ppanc i 9 bs w Hesel, 1 pamot na południowy zachód od Hesel, 1 ppanc w Filsum, bspodhal w Bokel, dowództwo 10 BKПanc, 10 pdrag, dywizjon 1 pappanc w rejonie Logabirum, dowództwo 1 DPanc, 8 bs i dywizjon 1 pappanc na lewym brzegu rz. Leda

Źródło: NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancерnej, Sytuacja 1 V 45 godz. 23.00, Oleat

W miarę zdobywania terenu opór niemiecki stopniowo malał, zwłaszcza po wiadomości o samobójczej śmierci kanclerza III Rzeszy, aczkolwiek próba opanowania Moorburga, położonego 4 km na północny zachód od Westerstede, podjęta 2 maja zakończyła się zniszczeniem 1 czołu i uszkodzeniem 3 czołgów 10 psk ok. 3 km na wschód od Grossander. Wynikało to z konieczności prowadzenia natarcia wyłącznie groblą pomiędzy Grossander a Moorburgiem o długości 3 km. Ponadto już samo wyjście na kierunek natarcia stanowiło problem, ponieważ wobec licznych przeszkód w lesie leżącym na wschód od Hesel oraz zniszczeń na drodze i wysadzenia mostu na drodze Hesel–Remels, oddziały były zmuszone maszerować do Remels obejściem przez Schwerinsdorf i Großkendorf. Dlatego płk Skibiński uznał, że maszerujące za elementami czołowymi pozostałe oddziały brygady zostały (...) *zatkane beznadziejnie w kiszce na drodze obchodzącej wysadzony most*. W związku z tą sytuacją dowódca 10 BKПanc dokonał reorganizacji dowodzenia w zgrupowaniu taktycznym i postawił nowe zadania. Utworzone zostało wówczas zgrupowanie płk. dypl. Grudzińskiego w składzie: 10 psk, 10 pdrag, kompania 9 bs, kompania 8 bs (współdziałająca dotąd z 10 psk), które otrzymało zadanie prowadzenia dalszych działań na kierunku

Remels–Moorburg, a jednocześnie utrzymania zdobytego przyczółka na Nord Georgsfehner Kanal. W dalszej kolejności 10 psk został zluzowany przez 1 ppanc, a 2 ppanc otrzymał zadanie prowadzenia rozpoznania z rejonu Großoklendorf w kierunku północno-wschodnim. Z kolei 9 bs (bez kompanii) został przesunięty do Selverde, 3,5 km na zachód od Remels, gdzie saperzy zdołali zbudować most na drodze Hesel–Remels⁶⁸. Tego dnia oddziały 1 DPanc wzięły do niewoli 2 oficerów i 245 szeregowych z różnych oddziałów niemieckich⁶⁹.

Kierunek działania 2 ppanc okazał się terenem niemalże całkowicie niedostępnym dla czołgów. Czołgi 1 szwadronu dotarły do położonej 2,5 km na północny zachód od Großoklendorf m. Neufirrel, gdzie część z nich ugrzęzła na drogach polnych prowadzących na północ. Rozpoznanie tego rejonu kontynuowano, formując patrol rowerowy. Pluton 3 szwadronu rozpoznawał las pomiędzy Neufirrel a Nord Georgsfehner Kanal. Po osiągnięciu północnego skraju lasu okazało się, że dalszy ruch był niemożliwy ze względu na podmokły teren. Pluton rozpoznawczy pułku przeszedł przez uszkodzony most na Nord Georgsfehner Kanal na drodze Remels–Poghausen, wkroczył do Spols i Poghausen, nie napotykając przeciwnika, a następnie uwolnił jeńców w obozie położonym nad Nord Georgsfehner Kanal pomiędzy Neudorf a Hinrichsfehn⁷⁰.

3 maja 1945 roku na prawym skrzydle 10 BK Panc rozwinęło się natarcie 3 BS. Zgodnie z rozkazem dowódcy brygady batalion strzelców podhalańskich podjął działania na kierunku Bokel–Apen i o godz. 12.30 bez styczności z przeciwnikiem wkroczył do Apen, a następnie przystąpił do działania na kierunku Apen–Westerstede⁷¹. Tego dnia elementy rozpoznawcze 10 pdrag rozpoznały obejścia grobli na drodze Grossander–Moorburg od południa. Spowodowało to zagrożenie rejonu Westerstede, Moorburg, co wywołało odwrót oddziałów niemieckich. Umożliwiło to zdynamizowanie działań zgrupowania taktycznego 10 BK Panc, które wyruszyło na południowy wschód, obchodząc groblę na drodze Grossander–Moorburg od południa. Mając na uwadze alternatywę działania na południowywschód bądź na północnywschód brygada działała dwoma strażami przednimi w sile pułku pancernego, wzmocnionego szwadronem 10 pdrag. Lewoskrzydłowe zgrupowanie ppłk. Stefanowicza odcięło Moorburg od północy, zajmując Halsbek, leżący 6 km na północ od Westerstede, a następnie opanowało skrzyżowanie drogi z linią kolejową, położone 3 km na północny wschód od Halsbek. Wyciągnięty zaś z niewydajnego kierunku taktycznego 2 ppanc został skierowany na Hollwege i Westerstede, gdzie wkroczył ok. godz. 17.00 i nawiązał łączność taktyczną z oddziałami kanadyjskimi, które wkroczyły do tej miejscowości od południa. 3 szwadron 2 ppanc prowadził rozpoznanie na kierunku Westerstede–Westerloy. Z niego to spodziewano się oddziałów 3 BS, która tego dnia opanowała rejon Apen. Moorburg zajęty 10 psk i 10 pdrag (bez dwóch szwadronów). Dowódca 10 BK Panc zgrupował oddziały brygady w rejonie Halsbek, Felde, Moorburg i Westerstede, rozmieszczając w każdej z tych miejscowości jedno zgrupowanie pułkowe lub batalionowe. W ten sposób stał się nieaktualny niemiecki rozkaz nakazujący zorganizowanie na linii Nord Georgsfehner

⁶⁸ CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, *Dziennik bojowy z lat 1939–1945*, s. 81–82; F. Skibiński, *Walki 1 dywizji pancernej...*, s. 229–230.

⁶⁹ NA, War Office, WO 171/4303, *Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej*, wpis z 2 V 1945 r.

⁷⁰ IPMS, *Dzienniki działań i kroniki oddziałów*, C 4, *Dziennik działań 2 pułku pancernego*, wpis z 3 V 1945 r.

⁷¹ *Ibidem*, 1 Dywizja Pancerna, sygn. A V 1/18, 3 Brygada Strzelców Sztab L.dz. 1/2.V/Op./45, *Rozkaz ogólny nr 39 do przegrupowania i działania w dniu 3 V 1945 r., z 2 V 1945 r. z godz. 18.00*; NA, War Office, WO 171/4303, *Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej*, wpis z 3 V 1945 r.

Kanał obrony siłami Kampfgruppe „Gericke”, której stanowisko dowodzenia było w Halsbek. Jednocześnie w pas działania 10 BKPanc zaczęły wchodzić jej oddziały tyłowe. Wysunięta czołówka warsztatowa (Advanced Workshop Detachment – AWD) została rozmieszczona w Moorburgu, wysunięty punkt opatrunkowy w Remels, a w Logabirum, na drodze łączącej Leer z Hesel, miał funkcjonować wysunięty punkt zaopatrzeniowy, w którym miały pobierać zaopatrzenie oddziały brygady oraz 10 psk. Z kolei zgrupowanie taktyczne 3 BS zajęło rejon Apel, Bokel. Czołowy batalion strzelców podhalańskich znajdował się w Apen, 2 km na południowy zachód od tej miejscowości w Hengsdforde rozmieszczono 24 puł, a dowództwo brygady i 8 bs znajdowały się w Bokel⁷².

Po zajęcia rejonu Halsbek–Westerstede przez zgrupowanie 10 BKPanc gen. Simonds podjął decyzję o skierowaniu 1 DPanc na Neuenburg, Jever i Wilhelmshaven. Zgrupowanie 10 BKPanc miało opanować rejon Heldmuhle, Jever. Dowódca brygady płk Skibiński zamierzał wykonać to zadanie w dwóch fazach. W pierwszej miał zostać opanowany Neuenburg jako podstawa do działania na las Führenkampe, a w drugiej – oddziały brygady miały wyjść z ciałniny w rejonie Repsholt i skierować się na Jever. W pierwszej fazie główny ciężar działania spoczywał na zgrupowaniu ppłk. Stefanowicza składającym się z 1 ppanc, wzmocnionego szwadronem 10 pdrag, które miało opanować Neuenburg. Zadania pomocnicze wobec tego zgrupowania, polegające na jego ubezpieczeniu od wschodu i północy, miały wykonać zgrupowania mjr. Gutowskiego (2 ppanc wzmocniony szwadronem 10 pdrag) oraz ppłk. Zgorzelskiego (10 pdrag, bez dwóch szwadronów, wzmocniony IV dywizjonem 1 pappanc). Za zgrupowaniem ppłk. Stefanowicza miał się przemieszczać 9 bs. Działanie miało rozpocząć się 4 maja w godzinach porannych⁷³.

Przed pierwszorzutowymi oddziałami miały działać pododdziały 10 psk, który wyszedł ze składu brygady w bezpośrednie podporządkowanie dowództwa dywizji. 4 maja 1945 roku w godzinach porannych oddziały zgrupowania taktycznego 10 BKPanc wyszły z rejonu Halsbek, Westserede i rozpoczęły działania na kierunku Halsbek–Neuenburg. Realizacja przyjętego planu działania napotkała na spore trudności, ponieważ wycofujące się oddziały niemieckie zniszczyły mosty i drogi na podejściach do Neuenburga. Nie powiodły się próby odnalezienia obejścia od wschodu lub zachodu. Liczne przeszkody i niszczenia oraz pola minowe, a także ogień nękający niemieckiej artylerii ciężkiej spowodowały ruch oddziałów pierwszorzutowych i wyciąganie kolumn marszowych brygady. Zgrupowanie ppłk. Stefanowicza bardzo wolno przemieszczało się drogą Halsbek–Neuenburg, natomiast zgrupowanie mjr. Gutowskiego zostało zatrzymane w rejonie Eggelege, Linswege. Gdy przydzieleni saperzy usuwali zniszczenia na drodze, elementy rozpoznawcze poszukiwały dróg obejścia. W działaniach tych wyprzedził je pododdział kanadyjskiego 1 psampanc (1st Armoured Car Regiment – The Royal Canadian Dragoons), którego czołowy samochód pancerny został zniszczony na minie przeciwpancernej, co spowodowało zatrzymanie działań tego pododdziału. W godzinach popołudniowych czołowe elementy

⁷² IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/3.V./Op./45, Rozkaz ogólny nr 9 do przegrupowania w dniu 3 V 1945 r., z 3 maja 1945 r.; *ibidem*, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 45 do godz. 12.00 dnia 3 V 1945 r., z 3 maja 1945 r.; *ibidem*, A V 1/70, K. Dworak, Historia 1 DPanc, mps, s. 137; *ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 Pułku Pancernego, wpis z 3 maja 1945 r.; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 3 maja 1945 r.

⁷³ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 2/3 V /Op./45, Rozkaz ogólny nr 10 do działania w dniu 4 V 1945 r., z 3 maja 1945 r. z godz. 23.30.

10 BK Panc opanowały wioskę Astederfeld, 3 km na południowy zachód od Neuenburg. W tym położeniu płk Skibiński zdecydował, że 9 bs wykona uderzenie na kierunku Astederfeld–Neuenburg w celu opanowania rejonu niszczeń i ubezpieczenia działań oddziałów saperów, przede wszystkim budowy mostu. Jednocześnie w rejon Halsbek, Felde, Westerstede zostały podciągnięte kanadyjskie i brytyjski pułki artylerii wspierające 1 DPanc. Późnym wieczorem, gdy skoordynowano współdziałanie poszczególnych elementów ugrupowania bojowego brygady i ustalono priorytety wsparcia ogniowego, które miały realizować oba pułki artylerii motorowej oraz artyleria sojusznicza, brygada otrzymała rozkaz zatrzymania dalszych działań. W tym czasie 3 BS dążyła do odblokowania drogi Apen–Westerstede, której stopień zniszczenia uniemożliwiał swobodne przemieszczenie⁷⁴.

4 maja 1945 roku dowódca kanadyjskiej 1 Armii otrzymał informację z dowództwa 21 GA, że poprzedniego dnia do kwatery głównej marsz. Montgomery'ego dotarła delegacja niemiecka i rozpoczęły się negocjacje dotyczące bezwarunkowej kapitulacji wojsk niemieckich w północno-zachodniej Europie. Niemiecka delegacja wskazała, że oddziały niemieckie broniące rejonu Jever i Aurich pomiędzy Wilhelmshaven a Emden gotowe są do złożenia broni wobec alternatywy uderzenia wojsk alianckich, lecz prosiła o zwłokę do czasu zakończenia rozmów. Dowódca 21 GA zgodził się zatrzymać natarcie i rozkaz ten przekazano dowództwu kanadyjskiej 1 Armii, skąd spłynął do dowództwa kanadyjskiego 2 Korpusu w postaci rozkazu o zatrzymaniu natarcia polskiej 1 DPanc i kanadyjskiej 3 DP na Jever i Aurich i oczekiwaniu w opanowanych rejonach na dalsze instrukcje. Działania wojsk zostały ograniczone do prowadzenia rozpoznania i poprawy położenia. O godz. 20.35 gen. Crerar został powiadomiony o kapitulacji wojsk niemieckich na terenie Holandii, północno-zachodnich Niemiec wraz z Wyspami Fryzyjskimi i Helgoland, w prowincji Schleswig-Holstein oraz w Danii. W związku z tym działania zaczepne miały zostać zatrzymane z chwilą otrzymania tego rozkazu, a ponadto zostało zarządzone zawieszenie broni, które miało obowiązywać od 5 maja 1945 roku godz. 8.00⁷⁵.

Pomimo wstrzymania działań pułki artylerii motorowej 1 DPanc prowadziły ogień nękający niemieckich pozycji przez całą noc, a rano wykonały dziewiętnastominutowe przygotowanie artyleryjskie. Następnego dnia, w związku z zawieszeniem broni, oddziały 1 DPanc przeszły na nocny postój ubezpieczony w rejonie Bredehorn, Moorwinkelsdamm, Westerstede, Westerloy, Apen.

5 maja 1945 r. dowódca kanadyjskiego 2 Korpusu gen. Guy Simonds w obecności dowódców jednostek wchodzących w skład tego związku taktycznego, w tym gen. Maczka, przyjął w urzędzie burmistrza w Bad Zwischenahn gen. Ericha Straube, dowódcę improwizowanego Armeedivision Straube, któremu podlegało ok. 30 tys. żołnierzy niemieckich w pasie działania kanadyjskiego 2 Korpusu. Jednostki niemieckie miały przygotować się do bezwarunkowej kapitulacji na zasadach określonych przez dowódców poszczególnych dywizji wchodzących w skład korpusu. Większość z nich zażądała, aby rozbrojenie oddziałów

⁷⁴ *Ibidem*, Dzienniki działań i kroniki oddziałów, C 4, Dziennik działań 2 pułku pancernego, wpis z 4 V 1945 r.; CBW, Mf 118/75, F. Skibiński, Dziennik bojowy z lat 1939–1945, s. 83; NA, War Office, WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancerniej, wpis z 4 V 1945 r.; F. Skibiński, *Walki 1 dywizji pancerniej...*, s. 231–232.

⁷⁵ C. P. Stacey, *op. cit.*, s. 609–611. Szerzej na temat nastrojów niemieckich władz wojskowych i cywilnych oraz ludności cywilnej w rejonie Wilhelmshaven, Jever, Aurich, Eden zob. J. Rydel, „Polska okupacja” w północno-zachodnich Niemczech 1945–1948, Kraków 2000, s. 54–55.

nastąpiło jeszcze przed kapitulacją. Zabroniono używać hitlerowskiego pozdrowienia. W wielu miejscach doszło do incydentów z udziałem cudzoziemców wywiezionych na przymusowe roboty a ludnością i żołnierzami niemieckimi.

Następnego dnia oddziały 1 DPanc ugrupowały się na podejściach do Neunenburga i Bockhorn, skąd o godz. 9.00 wyruszyły w kierunku północnym w celu zajęcia przydzielonego jej obszaru okupacyjnego. O godz. 10.45 zgrupowanie dowódcy 10 BK Panc płk. dypl. Antoniego Grudzińskiego w składzie 2 ppanc i 8 bs wkroczyło do Wilhelmshaven. O godz. 18.00 siły główne 10 BK Panc wkroczyły do Jever, gdzie zostało rozmieszczone dowództwo brygady oraz 9 bs. 1 ppanc zajął Cleverns. Hohenkirchen stało się garnizonem 10 pdrag, który rozmieścił dwa szwadrony w Carolinen i Horumererel. W Hohenkirchen stanął również IV dywizjon 1 pappanc. 10 ksanit została rozmieszczona w Schoost, a 10 ksap w Abikhafe. Maszerujące za 10 BK Panc zgrupowanie 3 BS zajęło miejscowości Neuenburg, Zetel, Hohemoor. Cztery grupy bojowe zajęły odpowiednio: Grupa Bojowa „Każmierczak” w składzie batalion strzelców podhalańskich (bez dwóch kompanii), wzmocniony szwadronem 24 puł i III dywizjonem 2 pa mot – Etzel i Hohemoor, Grupa Bojowa „Dowbor” w składzie 24 puł (bez szwadronu), wzmocniona kompanią bspodhal – Zetel i Bockhorn, Grupa Bojowa „Eysymont” składająca się z 1 pułku artylerii przeciwpancernej (bez dywizjonu), wzmocniona kompanią batalionu strzelców podhalańskich została rozmieszczona w Wisedertfehn, a Grupa Bojowa „Kochanowski” w składzie 1 szwadron ciężkich karabinów maszynowych, wzmocniony II dywizjonem 2 pamot zajęła Ruttelerfeld. Zadaniem mieszanych zgrupowań taktycznych było oczyszczenie poszczególnych rejonów z niedobitków niemieckich, a także wyłapanie żołnierzy niemieckich, którzy wbrew warunkom kapitulacji usiłowali samodzielnie przedostać się do rodzinnych stron. W Jever zostało rozmieszczone brytyjskie przedstawicielstwo Zarządu Wojskowego (Detachment 804). W obszarze odpowiedzialności 1 DPanc została wprowadzona godzina policyjna obowiązująca początkowo od godz. 22.15 do godz. 6.30⁷⁶. Oddziały 1 DPanc pełniły służbę okupacyjną w rejonie Wilhelmshaven, Jever do 20 maja 1945 roku⁷⁷.

⁷⁶ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab L.dz. 1/6.V./Op./45, Rozkaz ogólny do marszu w dniu 6 V 1945 r., z 6 V 1945 r. do godz. 00.20; *ibidem*, A V 1/18, 3 Brygada Strzelców Sztab L.dz. 1/5.V./Op./45, Rozkaz ogólny nr 40 do przemarszu w dniu 5 V 1945 r., z 5 V 1945 r.; *ibidem*, 3 Brygada Strzelców Sztab L.dz. 1/6./Op./45, Rozkaz bojowy ogólny nr 41. Potwierdzenie zarządzeń z odprawy o godz. 060800-B (Okupacja rejonu Neuenburg), z 6 V 1945 r.; *ibidem*, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 46 do godz. 18.00 dnia 5 V 1945 r., z 5 V 1945 r.; *ibidem*, Komunikat informacyjny nr 47 do godz. 18.00 dnia 9 V 1945 r., z 9 maja 1945 r.; *ibidem*, sygn. A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 111–113; NA, War Office, sygn. WO 171/4303, Dziennik działań 1 Dywizji Pancernej, wpis z 6 maja 1945 r.

⁷⁷ Wówczas oddziały 1 Dywizji Pancernej zostały zluźnione przez oddziały kanadyjskie. Dotychczasowe zgrupowania zostały rozwiązane o świcie 20 V 1945 r., a poszczególne oddziały wchodzące dotychczas w ich skład przeszły do nowych rejonów rozmieszczenia brygad. Wyjście z rejonu Wilhelmshaven, Jever zostało wykonane po dwóch drogach. 10 BK Panc została rozmieszczona w Clopenburgu 44 km na południe od Oldenburga, 3 BS zajęła Aschendorf, artyleria dywizyjna stanęła w Meppen, a 10 psk i oddziały saperów rozmieszczono w Lathen 12 km na północ od Haren. Zob.: IPMS, 1 Dywizja Pancerna, sygn. A V 1/18, 1 Dywizja Pancerna Sztab L.dz. 1700/Op.45, Rozkaz ogólny do przemarszu i luzowania (potwierdzenie odprawy), z 19 V 1945 r.; *ibidem*, sygn. A V 1/17, 10 Brygada Kawalerii Pancernej Sztab, Rozkaz ogólny do marszu nr 11 w dniu 20 V 1945 r., z 19 V 1945 r. W jednostkach kanadyjskiego 2 Korpusu rozpoczęto wówczas wiele przedsięwzięć mających na celu przygotowanie kilku procesów jednocześnie. Z jednej strony rozpoczęto prace związane z przygotowaniem wycofania wojsk kanadyjskich z Europy, w tym przetransportowania części jednostek na Pacyfik, z drugiej, przygotowywano demobilizację. Jednocześnie prowadzono prace organizacyjno-przygotowawcze pod działalność przyszłych Kanadyjskich Sił Okupacyjnych (Canadian Army Occupation Force) w Niemczech. Do wykonywania

* * *

Podsumowanie działań 1 DPanc w ostatnim okresie wojny rozpocząć należy od charakterystyki i oceny systemu dowodzenia. Podkreślić należy, że system dowodzenia w dywizji został wypracowany, a następnie był systematycznie doskonalony w czasie szkolenia w latach 1942–1944, a później w trakcie działań prowadzonych we Francji, Belgii i Holandii w czasie kampanii 1944–1945. Ustalono wówczas optymalne procedury dowodzenia oraz wypracowano mechanizm powstawania rozkazu operacyjnego, który stanowił potwierdzenie rozkazów ustnych wydanych na odprawie z podwładnymi. Funkcjonujące w dywizji zasady rozkazodawstwa uwzględniały konieczność pozostawienia jak najdłuższego czasu do zaplanowania i przygotowania działań dla bezpośrednich wykonawców, czyli dowódców oddziałów i pododdziałów. Zasada ta, konsekwentnie realizowana na wszystkich szczeblach dowodzenia umożliwiawała dowódcom pułków i batalionów oraz oddziałów przydzielonych opracowanie planu walki, przygotowanie pododdziałów, wydanie rozkazów, organizację współdziałania i kontrolę wykonanych przedsięwzięć⁷⁸. Według ówczesnego szefa sztabu 10 BKPanc mjr. dypl. Tadeusza Wysockiego, późniejszego ostatniego dowódcy 24 puł, typowy rozkaz operacyjny (...) był wydawany na piśmie tylko na szczeblu dywizji i brygady. (...) dowódca brygady wydaje rozkaz ustnie na odprawie dców pułków, szef sztabu dodaje potrzebne elementy i redaguje rozkaz. Oprócz rozkazu wydawano dokumenty dodatkowe. Jednym z nich był kod terenu, zazwyczaj zmieniany (...) do każdej operacji⁷⁹.

W odniesieniu do dowodzenia zgrupowaniami broni połączonych różnego szczebla warto podkreślić, że wydzielenie zgrupowania taktycznego pod dowództwem zastępcy dowódcy brygady stanowiło pewną trudność (...) natury sztabowej, jak określił to przywołany oficer, który wskazał na kwestię stworzenia organu dowodzenia takim zgrupowaniem. Zazwyczaj następowało to w drodze wydzielenia sił i środków z kwatery głównej brygady, co ujemnie wpływało na jakość realizowanych zadań, zwłaszcza w warunkach braku oficerów przygotowanych do wykonywania funkcji „oficera taktycznego”. Pomimo płynących z tego trudności, mjr. dypl. Wysocki, odnosząc się do kwestii, czy mieszaną grupą bojową powinien dowodzić dowódca pułku pancernego bez względu na starszeństwo jak powszechnie, aczkolwiek nie zawsze przyjmowano czy też oficer starszy stopniom bądź starszeństwem, zajął stanowisko odmienne, wskazując na możliwość wyznaczenia na dowódcę takiej grupy bojowej zastępcy dowódcy brygady, wyposażonego w odpowiednie organa dowodzenia⁸⁰.

W stosowanym w tym okresie w 10 BKPanc rozkazodawstwie można dostrzec położenie dużego nacisku na ich prostotę, co wynikało z przeświadczenia jej dowódcy, płk. Skibińskiego, o konieczności stosowania takiej formy rozkazów operacyjnych, czemu niejednokrotnie dawał wyraz w powojennych publikacjach z zakresu sztuki wojennej. Zapewne z tego powodu treść rozkazów była mocno ograniczona, pozostawiająca wiele swobody bezpośrednim

tęgo ostatniego zadania została wydzielona kanadyjska 3 DP. W połowie czerwca 1945 r. polska 1 DPanc wyszła z podporządkowania kanadyjskiej 1 Armii i została włączona do brytyjskiego 30 Korpusu.

⁷⁸ Szerzej na temat systemu dowodzenia obowiązującego w 1 Dywizji Pancernej zob. J. S. Tym, *System dowodzenia 1. Dywizji Pancernej w czasie kampanii normandzkiej*, w: *Dzieje. Wojsko. Edukacja. Księga jubileuszowa profesora Henryka Hermanna w 70. rocznicę urodzin*, Siedlce 2010, s. 611–626.

⁷⁹ List płk. dypl. Tadeusza Wysockiego z 24 pułku ułanów do kpt. Krzysztofa Gaja z 21 sierpnia 1994 r.; List mjr. Zbigniewa Rosińskiego z 24 pułku ułanów do kpt. Krzysztofa Gaja z 21 października 1994 r., w zbiorach ppłk. dr. inż. Krzysztofa Gaja.

⁸⁰ T. A. Wysocki, *Z działań 10. Brygady Kawalerii Pancernej...*, s. 47.

wykonawcom, w myśl zasady dowodzenia przez cele. Charakterystyczny był brak zadań dla części oddziałów, przede wszystkim traktowanych jako odwody. W odniesieniu do nich ograniczono się do określenia w tabeli marszu ich miejsca w kolumnie marszowej i wynikającego z tej kolejności miejsca w ugrupowaniu bojowym.

Niestety, w ostatniej fazie działań wojennych nastąpiło rozluźnienie dyscypliny korespondencji radiowej. W dniach 10–15 kwietnia 1945 roku elementy kontroli ruchu radiowego stwierdziły, że w korespondencji radiowej używano zwrotów kodowych, które ze względu na stosowanie w ciągu kilku miesięcy stały się określeniami żargonowymi („Błyszczące Buty”, „Czerwone Koszule”, „Chorągiew” – oznaczające 10 pułk dragonów, 8 batalion strzelców, szwadron pancerny), łączono nazwy kodowe z jawnymi nazwami oddziałów, podawano tekstem jawnym nazwiska, współrzędne, a nawet zamiary na przyszłość (*pogotowie o godz. ...*)⁸¹.

Analizując działania 1 DPanc w kontekście niezmiennych zasad sztuki wojennej w jej taktycznych aspektach, na pierwszy plan wysuwa się realizacja jednej z najtrudniejszych zasad – zasady ekonomii sił. Wyrazny podział oddziałów dywizji na dwa zgrupowania taktyczne prowadzące samodzielne działania po dwóch stronach rzeki Ems na odosobnionych kierunkach taktycznych, a także elastyczna reakcja dowódcy dywizji i zmiany w podziale sił wynikające ze zmiany położenia po opanowaniu kolejnych obiektów w drugiej i trzeciej dekadzie kwietnia 1945 roku stanowią modelowy przykład racjonalnego użycia wojsk i środków walki odpowiednio do zadań, w sposób gwarantujący osiągnięcie celu walki przy najmniejszych stratach własnych. Połączenie tej zasady z zasadą elastyczności, manewrowości oraz aktywności umożliwiło egzekwowanie zasady celowości działań z jednoczesnym silnie zarysowanym respektowaniem zasady skupienia wysiłku.

Działania 1 DPanc prowadzone w północno-wschodniej Holandii i we Fryzji bardzo silnie determinowały panujące tam warunki terenowe. W trakcie przemieszczenia przez północno-zachodnią Holandię oraz działań na pograniczu holendersko-niemieckim niejednokrotnie czołgi i działa samobieżne przekraczały mosty o nośności 9 t, 3 t, a nawet 1,8 t. Pozytywne doświadczenia w tym zakresie z przemarszu po drodze Almelo–Hardenberg–Coevorden–Emmen skutkowały tym, że kierowcy wozów bojowych nie bali się wjeżdżać na mosty tego typu na pograniczu holendersko-niemieckim, gdzie wycofujące się wojska niemieckie zniszczyły większość cięższych mostów na głównych drogach. Zdarzało się jednak, że mosty o niskiej nośności nie wytrzymały przejścia całych pododdziałów pancernych. W Ter Apel most o nośności 1,8 t zawalił się pod ostatnim czołgiem jednego ze szwadronów pancernych 2 pułku pancernego i czołg osiadł w kanale.

Podczas opanowania rejonu Ter Apel, traktowanego przez gen. Maczka jako podstawa wyjściowa (*pivot*) do dalszych działań 10 BKPanc na kierunku Haren–Lathen, oddziały 3 BS ze względu na zniszczenie systemu komunikacyjnego były zmuszone do działania pojedynczymi pododdziałami na poszczególnych kierunkach. W warunkach działania pododdziałów szczebla pluton, szwadron–kompania z samodzielnym zadaniem w terenie poświadczonym licznymi kanałami, duże znaczenie miały takie cechy dowódców, jak: inicjatywa oraz dobra orientacja w terenie, co umożliwiało odnalezienie obejść zniszczonych odcinków dróg

⁸¹ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/47, Komunikat informacyjny nr 35 do godz. 12.00 dnia 18 IV 1945, z 18 IV 1945 r.

i obiektów hydrotechnicznych. W tym położeniu wydajnym rozwiązaniem było działanie mieszanych szwadronowych lub kompanijnych grup bojowych.

Ważnym doświadczeniem była konieczność forsowania wielu przeszkód wodnych. Najwięcej doświadczeń przyniosło forsowanie Küsten Kanal przez zgrupowanie 10 BK Panc. Podkreślić należy, że forsowanie, zakończone opanowaniem przyczółka, zostało przeprowadzone po kilku wcześniejszych próbach podjętych o różnej porze dnia i nocy. W rezultacie przeciwnik został zmuszony do nieustannego czuwania. Pora rozstrzygającego forsowania poprzedzonego niezwykle intensywnym przygotowaniem artyleryjskim i uderzeniami z powietrza (godz. 10.30) została tak dobrana, aby zniknęły poranne mgły i lotnictwo wsparcia bezpośredniego miało dobre warunki działania. Ponadto w pododdziałach niemieckich zakończył się okres wzmożonej czujności, przypadający zazwyczaj na świt. Jednocześnie wybrana pora forsowania nie była zbyt późna, co umożliwiło zakończenie budowy mostu przy świetle dziennym. Bardzo dużą rolę w działaniach prowadzonych przez dywizje pancerne nad Küsten Kanal odegrało lotnictwo wsparcia bezpośredniego, którego precyzyjne działanie było możliwe dzięki działaniu w ugrupowaniu bojowym oddziałów lądowych oficerów naprowadzania, posiadających bezpośrednią łączność radiową z dowódcami grup samolotów. W przypadku 1 DPanc był to „Visual Control Post”.

Pocięty teren wywarł znaczny wpływ na możliwości prowadzenia działań przez oddziały i pododdziały pancerne. Przypomnieć należy, że podstawę taktyki pancерnej stanowi połączenie ruchu (manewru) i ognia. Właściwości terenu powodowały, że w wielu miejscach możliwości rozwinięcia pododdziałów pancernych były mocno ograniczone. W związku z tym wszędzie gdzie było to możliwe podejmowano działania na kilku osiach równocześnie, skupiając wysiłek na najbardziej wydajnym kierunku tak długo, jak umożliwiały to ograniczenia terenowe. Wymagało to od dowódców pancernych elastyczności w podziale sił oraz umiejętnego manewru zarówno wozami bojowymi, jak i ogniem. W czasie działań w terenie płaskim, lecz poprzecinanym licznymi kanałami, rowami, rozlewiskami, zalewami oraz torfowiskami, gdy teren można było przekraczać poruszając się wyłącznie po drogach, w które wstrzelany był przeciwnik, duże znaczenie miało stosowanie taktyki „terroru ogniowego”, opanowaną przez załogi czołgów jeszcze w Normandii. Ogień ze wszystkich czołgów, którym miejsce w ugrupowaniu bojowym pozwalało otworzyć ogień, do wszystkich miejsc w terenie mogących być stanowiskami ogniowymi jakiegokolwiek broni przeciwnika, bez względu na to, czy się tam znajdowała czy nie, skutecznie paraliżował jego poczynania. Należy podkreślić, że ten sposób prowadzenia walki nie powodował nadmiernego zużycia amunicji. Zazwyczaj nie przekraczało ono możliwości wieczornego uzupełnienia amunicji po walce z pojazdów zaopatrzenia tzw. II linii.

Cennym doświadczeniem było współdziałanie oddziałów zgrupowania taktycznego 3 Brygady Strzelców z belgijskim 1 batalionem spadochronowym Special Air Service. Wskazać jednak należy, że oddział belgijski był przygotowany do prowadzenia rozpoznania na szczeblu operacyjnym, a jego potencjał bojowy (uzbrojone samochody terenowe) unieвозмоżliwiał użycie w natarciu. Pododdziały tego batalionu okazały się przydatne w zakresie wyszukiwania obejść bądź pokonywania terenu na przełaj (tam gdzie było to możliwe).

Swoją rolę na polu walki potwierdziła artyleria polowa. Dla powodzenia działań istotne było działanie zarówno cechującego się wysoką mobilnością 1 pamot, jak i powolniejszego

2 pamot. Wzmocnienie artylerii dywizyjnej przez kanadyjskie pułki artylerii świadczyło o znaczeniu, jakie do działań 1 DPanc przywiązywało dowództwo kanadyjskiego 2 Korpusu. Dużą wagę przywiązywano do optymalnego wykorzystania 1 pappanc, a przede wszystkim jego dwóch dywizjonów uzbrojonych w działa samobieżne. Podkreślić należy efektywne użycie pododdziałów tego pułku jako samodzielnie działających elementów ubezpieczenia ugrupowania bojowego dywizji, którym powierzono szerokie odcinki dozoru.

W tak trudnym terenie, w jakim przyszło działać 1 DPanc, nie sposób sobie wyobrazić osiągnięcia powodzenia bez wojsk inżynieryjnych. Oddziały saperów 1 DPanc zapewniły wsparcie inżynieryjne zgrupowaniom taktycznym obu brygad 1 DPanc. W trakcie działań kompanie saperów wykonywały zadania z zakresu wsparcia inżynieryjnego, na pierwszy plan jednak wysunęła się konieczność budowy przepraw oraz usuwania zniszczeń na drogach bądź budowy objazdów, a także wykrywanie i usuwanie min.

W ostatnim okresie działań polska 1 DPanc przestała otrzymywać uzupełnienia pojazdów mechanicznych zaliczanych do grupy „B”, czyli niebojowych. Stanowiło to znaczny problem dla oddziałów zaopatrywania oraz oddziałów warsztatowych, ponieważ zarówno zły stan dróg we Fryzji, jak i zwiększające się zadania zaopatrzeniowe związane z przewozem oswobodzonych jeńców i osób wysiedlonych (b. robotników przymusowych) oraz ich zaopatrywaniem w sposób znaczący wpływały na poziom eksploatacji pojazdów mechanicznych. Ponadto dywizja odczuła problemy związane z brakiem możliwości pokrycia zapotrzebowania amunicji, jakie wystąpiły na szczeblu kanadyjskiego 2 Korpusu. Dowództwo korpusu nie wiedziało, że 1 DPanc została przezbrojona w czołgi uzbrojone w działa kalibru 76 mm, których korpusne składy amunicji nie posiadały. Pobranie i dostarczenie amunicji ze składnic armijnych, a nawet składnic 21 GA trwało 2–3 dni, a związane z tym zjawisko określane jako kryzys amunicyjny trwało około tygodnia. Następnie wystąpiły braki amunicji do czołgowych karabinów maszynowych. W związku z tym ustalono normę zużycia tej amunicji wysokości 3000–5000 sztuk na pułk pancerny na dobę walki. Dzięki szczegółowemu ustaleniu faktycznego stanu amunicji w oddziałach oraz przygotowaniu jej zapasu na szczeblu dywizji uniknięto kryzysu grożącego niemożliwością wykonania nałożonych zadań. Ponadto wskazać należy, że wydłużeniu uległy linie komunikacyjne. W związku ze zwiększeniem odległości pomiędzy kolejnymi rzutami zaopatrzenia na szczeblu korpusu, armii i grupy armii odległość pomiędzy tzw. II i III linią zaopatrywania zwiększyła się dla amunicji do 84 km, a dla materiałów pędnych oraz żywności do 150 km, a w tym ostatnim przypadku czasowo nawet do 275 km. W początkowym okresie walk amunicję tzw. III linii dostarczano aż z rejonu Nijmegen w Holandii, pod koniec drugiej dekady kwietnia zaczął funkcjonować skład amunicji w Tubbergen, a w ostatnim tygodniu tego miesiąca uruchomiono skład w Kluse. Dywizyjny wysunięty punkt zaopatrywania zorganizowano początkowo w Itterbeek, a następnie przesuwano do Emmen, Tinnen, Dorpen, Irhove, by na początku maja 1945 roku przenieść go ostatecznie do Leer. Podobnie postępowano w odniesieniu do materiałów pędnych, dla których ostatni wysunięty punkt zaopatrywania zorganizowano 2 maja w Halsbek nieopodal Westerstede, używając w tym celu 81 samochodów ciężarowych o ładowności 3 t. Tam również kompanie zaopatrywania rozmieściły punkty zaopatrywania II linii w żywność, przewożąc ją przy pomocy 116 samochodów ciężarowych o ładowności 3 t. Od 8 kwietnia do 5 maja 1945 roku samochody oddziałów

zaopatrywania 1 Dywizji Pancernej przewiozły 1736 t amunicji (przewiezienie tej ilości amunicji wymagało 579 samochodów ciężarowych o ładowności 3 t), 597 005 galonów, czyli 2545 t materiałów pędnych (849 samochodów ciężarowych o ładowności 3 t) oraz 1122 t żywności (419 samochodów ciężarowych o ładowności 3 t). Z kolei przeciętna liczba kilometrów przejechana przez każdy samochód z kompanii przewozowej piechoty, czyli pododdziału zabezpieczającego przemieszczenie batalionów strzelców 3 Brygady Strzelców, wynosiła 2016 km⁸².

Mając na uwadze stopień zniszczenia dróg, oddziały warsztatowe 1 DPanc rozmieściły kompanie warsztatowe w Emmen, gdzie pozostały niemalże do końca kwietnia 1945 roku, ponieważ brak było odpowiedniego miejsca na rozwinięcie warsztatów bliżej rejonu walk. Odległość dzieląca rejon rozmieszczenia kompanii warsztatowych od walczących wojsk wynosiła w pewnym momencie 60 km, co nie było najlepszym rozwiązaniem. Mając na uwadze tę odległość, a w związku z tym konieczność monitorowania sytuacji w bezpośredniej strefie działań bojowych oraz elastycznego użycia wysuniętych elementów służby warsztatowo-naprawczej, dowództwo oddziałów warsztatowych 1 DPanc 19 kwietnia rozlokowało się w Melstrup, a 23 kwietnia przeszło do Aschendorf, gdzie w ostatnich dniach kwietnia przesunięto kompanie warsztatowe, rozwiązując problem ewakuacji sprzętu na znaczną odległość. Pomimo zmiany miejsca rozmieszczenia oraz złej pogody i związanych z tym ciężkich warunków funkcjonowania warsztatów, kompanie warsztatowe naprawiły 13 czołgów „Sherman” i 21 innych wozów bojowych, 49 pojazdów kategorii „B”, czyli niebojowych, 3 działa, 25 sztuk broni małokalibrowej, 36 instrumentów optyczno-mierniczych (celowniki, dalmierze itp.) oraz 69 radiostacji różnego typu. W ostatnich dniach działań szczególnie dużo pracy miały oddziałowe czołwki naprawcze (Light Aid Detachment – LAD) oraz wysunięte czołwki warsztatowe (Advanced Workshop Detachment – AWD) kompanii warsztatowych, które musiały skupić uwagę przede wszystkim na ratownictwie ugrzęźniętych różnego typu pojazdów⁸³. Od 9 kwietnia do 5 maja 1945 roku szwadron czołgów zapasowych przekazał do oddziałów pancernych 1 DPanc 8 oficerów i 96 szeregowych uzupełnienia oraz 23 czołgi „Sherman”, 3 czołgi „Cromwell” i 5 czołgów „Stuart”, a także działą samobieżne dla 1 pamot⁸⁴.

W odniesieniu do zabezpieczenia medycznego w początkowej fazie działań obie kompanie sanitarne rozwinęły wysunięte punkty opatrunkowe (WPO), a polowa stacja opatrunkowa otrzymała zadanie odciążenia kompanii od zajmowania się lekko rannymi i chorymi. Po wyraźnym rozgraniczeniu działań obu brygad na dwóch samodzielnych, izolowanych kierunkach taktycznych 11 ksanit zabezpieczała medycznie działania zgrupowania taktycznego 3 BS, natomiast 10 ksanit oraz polowa stacja opatrunkowa na przemian rozwijały WPO dla zgrupowania taktycznego 10 BKPanc jako elementu ugrupowania bojowego dywizji, który działał na kierunku jej głównego wysiłku. Zespoły sanitarne obu kompanii

⁸² *Ibidem*, A V 1/3, Dowództwo oddziałów zaopatrywania 1 Dywizji Pancernej, Praca oddziałów zaopatrywania w kampaniach 1 Dywizji Pancernej na zachodzie Europy (ze stycznia 1946 r. – J.S.T.), s. 6–7; *ibidem*, Załączniki 13–15: amunicja, materiały pędne, żywność, źródła zaopatrywania; *Kronika oddziałów zaopatrywania 1 Dywizji Pancernej*, „Materiały. Dokumenty. Archiwalia. Studia” (Londyn) 1995, z. 11, s. 20–23.

⁸³ IPMS, 1 Dywizja Pancerna, A V 1/3, Dowództwo oddziałów warsztatowych 1 Dywizji Pancernej, Sprawozdanie (ze stycznia 1946 r. – J.S.T.), s. 11–12.

⁸⁴ *Ibidem*, 1 szwadron czołgów zapasowych L.dz. 20/46, Sprawozdanie z działalności 1 szwadronu czołgów zapasowych od 8 VIII 44 do 5 V 45, z 28 I 1946 r.

zostały przydzielone do poszczególnych pułków i batalionów. Trudne warunki terenowe oraz liczne zniszczenia infrastruktury komunikacyjnej utrudniały ewakuację rannych z oddziałów, która w związku z tym odbywała się metodą kombinowaną, częściowo transporterami opancerzonymi „Half-Track” o wysokiej przekraczalności terenu na przełaj, a częściowo samochodami sanitarnymi. Brak samochodów terenowych na szczeblu zespołów sanitarnych był w tej sytuacji szczególnie odczuwalny. W przedostatniej fazie działań po obu stronach rzeki Leda rozwinięto WPO, a w Papenburgu funkcjonowała połowa stacja opatrunkowa. W trakcie działań w rejonie Hesel, Filsum jeden zespół sanitarny 10 ksanit został użyty jako pośrednie ogniwo ewakuacji pomiędzy pułkowymi i batalionowymi punktami opatrunkowymi a WPO. Dodać należy, że wyzwolenie wielu obozów jenieckich, koncentracyjnych i innych spowodowało pojawienie się nowych, nieznanych dotąd trudności ewakuacyjnych, ponieważ rozkazy wyższych dowództw alianckich zabraniały używania dróg ewakuacyjnych dla rannych i chorych, którzy nie byli kombatantami⁸⁵.

Od 7 kwietnia do 7 maja 1945 roku 1 DPanc wzięła do niewoli 5659 jeńców. Straty dywizji wyniosły 30 oficerów i 436 szeregowych, w tym 7 oficerów i 92 szeregowych zabitych, 23 oficerów i 331 szeregowych rannych oraz 13 szeregowych zaginionych⁸⁶. Większość tych strat poniosły bataliony 3 BS, która w kwietniu 1945 roku utraciła 2 oficerów i 56 szeregowych zabitych oraz 4 oficerów i 206 szeregowych rannych, a także 2 szeregowych zaginionych. Większość tych strat datuje się na okres 11–19 kwietnia 1945 roku, gdy śmierć poniosło 2 oficerów i 34 szeregowych, a 3 oficerów i 116 szeregowych zostało rannych⁸⁷. Przykładowo, straty 8 bs od 8 do 26 kwietnia 1945 roku wyniosły 69 żołnierzy, w tym oficer i 9 szeregowych zabitych oraz oficer i 58 szeregowych rannych⁸⁸.

SUMMARY

Juliusz S. Tym, The Outline of the Activities of the Polish 1st Armoured Division in the North-East Holland and in Friesland, in April and May 1945

The article presents the actions of the 1st Polish Armoured Division, which are carried in the frame of the 2nd Canadian Corps of the 1st Army forming the 21st British Army Group in April and May 1945, in the north-east Holland and Friesland, in the territory of Germany. The division obtained a task to break the German defence in the direction of Papenburg–Leer–Varel, in order

⁸⁵ *Ibidem*, Dowództwo oddziałów sanitarnych 1 Dywizji Pancерnej, Udział służby zdrowia 1 Dywizji Pancерnej w kampaniach na zachodzie Europy (ze stycznia 1946 r. – J.S.T.).

⁸⁶ *Ibidem*, A V 1/70, K. Dworak, Historia 1 DPanc., mps, s. 138.

⁸⁷ Dodać należy, że 23 IV 1945 r. do 3 BS przybyły uzupełnienia z Obozu Uzupełnień liczące 211 żołnierzy. Wówczas brygada wykazywała w stanie ewidencyjnym 104 oficerów i 2289 szeregowych, a jej stan faktyczny wynosił 103 oficerów i 2450 szeregowych. Ponadto, pomimo prowadzenie działań wojennych, na urlopy wypoczynkowe do Wielkiej Brytanii skierowano 19 oficerów i 252 szeregowych, a do Francji – 14 szeregowych. Zob.: *Ibidem*, A V 13/17, Sprawozdanie z działań 3 Brygady Strzelców, s. 106–107; *ibidem*, 3 Brygada Strzelców, Consolidated Casualty and Strength State od 11 IV do 19 IV 1945 r.; *ibidem*, 3 Brygada Strzelców, Consolidated Casualty and Strength State 23 IV 1945 r.

⁸⁸ *Ibidem*, A V 1/3, 8 batalion strzelców L.dz. 150/46, Dowódca 3 Brygady Strzelców [Sprawozdanie z działań], z 6 II 1946 r., s. 17.

to create conditions to seize the German naval base in Wilhelmshaven. The division was forced to take actions in the field strongly crossed by rivers and numerous canals, which could be passed only by moving roads, but most of the bridges was destroyed by reversing the German troops. The largest of these obstacles, the Ems River, separated the actions zone of the Polish division in two tactical lines. Due to the division distributed two tactical groups of brigade level. On the right bank of the river there was fought the 10th Armoured Cavalry Brigade and on the left the 3rd Rifle Brigade. The opponent of the Polish Division was German unit of the 2nd Parachute Corp including Kampfgruppe „Gericke”, subordinated to the commander of 7th Parachute Division and the troops consisted of the sailors from Verteidigungsabschnitt Emden.

In the second decade of April 1945, detachments of 10th Armoured Cavalry Brigade crossed the Küsten Channel and began the attack in the direction of Papenburg-Aschendorf, and 3rd Rifle Brigade seized the village situated on the left bank of the Ems River. After regrouping the 1st Armoured Division, it took actions to control the crossings over the Leda River and channels in the direction of Potshausen-Stickhausen. In the first days of May 1945, the troops of 10th Armoured Cavalry Brigade seized Hesel, Remels and Westerstede. On 4th May, during the attack in the direction of Neuenburg, the 1st Armoured Division was ordered to stop actions. The next day, the German troops capitulated in the north-west Germany, a day later the troops of the Polish 1st Armoured Division entered the German Wilhelmshaven naval base. The division's split into two battle brigade groups conducting independent actions on both sides of the Ems River on the insular tactical directions, and flexibility of combat groups resulting from the changes in the position after covering of other objects, constitute a model example of the application of the economics' forces – the rational use of troops and fight resources necessary to the tasks, in a way to achieve the aim by the smallest loss of their own. Thanks to that the 1st Polish Armoured Division reached a high combat effectiveness and completed the assigned task.

РЕЗЮМЕ

Юлиуш С. Тым, Очерк боевых действий польской 1-й танковой дивизии в северо-восточной Голландии и Фризии в апреле–мае 1945 года

В статье представлены боевые действия 1-й танковой дивизии действовавшей в составе 2-го канадского корпуса 1-й армии входящей в состав британской 21-й группы армий. В апреле и мае 1945 г. соединение вело боевые действия на территории северо-восточной Голландии и Фризии (Германия). Перед дивизией было поставлено задание прорыва германских оборонительных позиций в направлении Папенбург–Лер–Варель. Целью данной операции был захват базы ВМФ противника в Вильгельмсхафене. Дивизия была вынуждена сражаться на территории, сильно насыщенной реками и каналами и в условиях, когда большинство мостов было уничтожено или повреждено отступавшими германскими войсками. Наиболее значительным препятствием была река Эмс, которая разделяла линию фронта польской дивизии на два тактические направления. Именно поэтому дивизия выделила из своего состава две тактические группировки, которые

ровнялись бригадом. На правом берегу реки сражалась 10-я бригада танковой кавалерии, а на левом – 3-я стрелковая бригада. Польской дивизии противостояли формирования немецкого 2-го парашютного корпуса входившего в состав кампфгруппы „Герике”, которая подчинялась командованию 7-й парашютной дивизии.

Во второй декаде апреля 1945 г. подразделения 10-й бригады танковой кавалерии форсировали канал Кюстен и приступили к наступлению в направлении Папенбург–Ахендорф. Тем временем 3-я стрелковая бригада заняла населенные пункты на левом берегу Эмса. После перегруппировки 1-я танковая дивизия продолжала вести боевые действия с целью взятия переправ через реку Леда и каналы в направлении Потсхаузен—Штикхаузен. В первых днях мая 1945 г. подразделения 10-й бригады танковой кавалерии взяли Хесель, Ремельс и Вестерштеде. 4 мая во время наступления на Ноенбург дивизия получила приказ прекращения боевых действий. На следующий день германские войска в северо-западной Германии капитулировали, а вскоре польское соединение вошло в Вильгельмсхафен.

Разделение дивизии на две бригадные группы, которые самостоятельно вели боевые действия на отдельных направлениях является модельным примером использования принципа экономии сил и рационализма. Позволило это дивизии решить поставленные задачи при минимальных личных потерях.